

**U nas
przeczytasz:**

13 mln zł dla Sochaczewa

strona 8-9

BEZPŁATNA

Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 26 (1300) 19.12.2017 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Bóg się rodzi

*Jest taki dzień... Szykujemy się na niego wszyscy.
Sochaczew wypiękniał na Boże Narodzenie. Staraliśmy się być wszędzie,
gdzie pachniało świętami. Z Wami drodzy Czytelnicy spotkamy się już po Nowym Roku.
Niech ten cudowny czas będzie dla Was najlepszym z możliwych.*



Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



**Wojewoda
zmienił nazwy
pięciu ulic**

Zniknęły: 18 Stycznia,
17 Stycznia, Pietrzaka,
Zawadzkiego i Buczka.

str. 10



**Więcej dla
stowarzyszeń**

409 tysięcy zł dla
sochaczewskich
stowarzyszeń na 2018 rok

str. 11



**Wyjątkowy
wywiad
z wyjątkowym
człowiekiem**

Leszek Nawrocki
o swojej nowej książce

str. 12

FOT. GRZEGORZ KOMIENIAREK



*Niech narodzenie Bożej
Dziecinicy przyniesie miłość,
pokój i radość w naszych
sercach i domach.
Niech Nowy Rok 2018,
w którym będziemy świętować
100-lecie odzyskania przez
Polskę niepodległości będzie
czasem błogosławionym dla
nas i naszej Ojczyzny.*

Maciej Małecki
Poseł na Sejm RP

*Na święta Bożego Narodzenia
oraz na nadchodzący Nowy Rok,
wszystkim mieszkańcom Sochaczewa
pragniemy złożyć z serca płynące życzenia
Błogosławieństwa Bożego, by Chrystus
obdarzał nas miłością, pokojem i swym
miłosierdziem. Życzymy sukcesów,
radości, satysfakcji z dokonań
zawodowych, nadziei na lepsze jutro.
Niech przez cały rok nie braknie nam
ludzkiej życzliwości, a przy świątecznym
stole ciepła rodzinnej atmosfery.
Życzymy także, by w nadchodzącym
2018 roku udało się zrealizować
wszystkie, nawet najśmielsze zamierzenia.*

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek

Burmistrz
Sochaczewa
Piotr Osiecki



**WAŻNE TELEFONY**

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie 999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP 19-757
Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
Taxi Nowa całodobowa
888-766-600
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35
Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Ciężarówka przyciągnęła tłumy

Tylu gości na placu Kościuszki nie widziano od dawna. W piątek 15 grudnia do Sochaczewa przyjechała świąteczna ciężarówka Coca-Coli, a wraz z nią mnóstwo darmowych atrakcji dla uczestników tego niecodziennego w naszym mieście wydarzenia.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Waży 19 ton, ma blisko 15 metrów długości, 450-konny silnik i 13-biegową skrzynię biegów. Oświetlona 160 metrami światełek ledowych i ponad sześcioma tysiącami punktów świetlnych. Jedną z takich ciężarówek, będących ikoną świątecznych kampanii reklamowych marki Coca-Cola zatrzymała się przy placu Kościuszki. Sochaczew był jednym z 32 miast, które odwiedziła w tym roku.

Wydarzenie rozpoczęło się o 15.00 i trwało pięć godzin. W tym czasie wzięły w nim udział tysiące mieszkańców naszego miasta. Kolejki do namiotów z poszczególnymi atrakcjami ciągnęły się przez kilkadziesiąt metrów.

Można było zrobić sobie fotkę w klimatycznym pokoju Świętego Mikołaja, w „fabryce upominków”, wysłać bliskim pocztówkę z życzeniami ze zdjęciem z fotobudki, w kolejnym stoisku przygotowano świąteczne prezenty. Fani nowych technologii mogli doświadczyć wirtualnej przejażdżki saniami Świętego Mikołaja, zakładając specjalne okulary Oculus. Najdłuższa kolejka ustawiła się natomiast do



samej ciężarówki, na tyłach której był specjalny automat wydający spersonalizowane puszkę napoju, z wypisanym imieniem na opakowaniu. Wielu mieszkańców robiło sobie także zdjęcia z imponującą ciężarówką w tle.

Nie zabrakło konkursów i gier z nagrodami. Animatorzy Coca-Coli, za opublikowane zdjęcia z wydarzenia na Facebooku, co godzinę rozdawali m.in. darmowe butelki napoju. Był konkurs ubierania choinki, układanie puzzli, śpiewanie kolęd i wiele innych zadań, za które nagradzano uczestników.

**ZYCZENIA**

W oczekiwaniu na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia życzymy wszystkim mieszkańcom powiatu sochaczewskiego serdecznych spotkań przy wigilijnym stole i wielu Łask Bożych na ten wyjątkowy czas. Niech codzienne troski ustąpią miejsca pogodnej refleksji, wypełnionej melodią kolęd i obecnością bliskich. A radosna atmosfera świąt, przepętnionych miłością i spokojem niech zagości w naszych sercach na długo.

Jolanta Gonta Andrzej Kierzkowski
Starosta Sochaczewski Przewodniczący Rady
Tadeusz Głuchowski Powiatu
Wicestarosta



Spokojnych świąt Bożego Narodzenia, spędzonych z bliskimi, w ciepłej, rodzinnej atmosferze, oraz samych szczęśliwych dni w nadchodzącym nowym roku wszystkim mieszkańcom ziemi sochaczewskiej życzy

Radny Sejmiku Mazowieckiego
Mirostław Adam Orliński

Niedziela pełna niespodzianek

Wydarzeniem dnia było rozpalenie pięknej iluminacji świątecznej w chodakowskim parku. W jego centralnym punkcie stanął interaktywny fortepian grający utwory Chopina, a na słupach zawisły nutki i klucze wiolinowe.

Niedzielę z Mikołajem poprzedziły inne wydarzenia przygotowane wspólnie przez miasto i starostwo powiatowe.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Wśród kolorowych stoisk, w świątecznym klimacie, 10 grudnia starostwo powiatowe po raz kolejny zaprosiło na niepowtarzalny i wyjątkowy kiermasz. Stał się on już tradycją i cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno twórców, jak i licznie odwiedzających gości. Swoje wyroby zaprezentowało około 80 wystawców z powiatu sochaczewskiego, powiatów ościennych, województwa mazowieckiego, ale też łódzkiego. Każdego roku przybywa osób i instytucji, które chcą zaprezentować swoje rękodzieło. Stoiska z ozdobami mieli uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Erminowie, dzieci z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Giżycach, podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej, pensjonariusze z Domu Pomocy Społecznej w Młodziejowie, dziewczęta z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Załuskowie oraz harcerze. Świątecznymi wypiekami kuśiły powiatowe szkoły: Zespół Szkół im. J. Iwaszkiewicza, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zespół Szkół w Teresinie.

- Jestem niezmiernie szczęśliwa, że spotykamy się tu już po raz szósty i co roku w coraz większym gronie. Zależy nam, by kultywować piękną polską tradycję i tym samym promować lokalnych twórców, doceniając ich niepowtarzalne artystyczne dzieła, które łączą tradycję, sztukę ludową ze świętami - mówiła Jolanta Gonta, starosta sochaczewski, witając licznie przybyłych.

Goście na scenie wspólnie ze zgromadzonymi zaśpiewali kolędę „Wśród nocnej ciszy”, a ze świątecznym koncertem wystąpili uczniowie, rodzice i nauczyciele ZSS w Erminowie. Podczas kiermaszu rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejsze stoisko wystawiennicze. Laur trafił do Anety Kusiak z Kromnowa w gminie Brochów, która zachwycała nie tylko wspaniałymi dzie-

łami ceramicznymi i charakterystycznymi stroikami, ale również naturalnym, utrzymanym w tonacji leśnego klimatu stoiskiem. Artystka otrzymała puchar starosty oraz pamiątkowy dyplom.

Dla zwiedzających przygotowano degustację świątecznych potraw, o którą tradycyjnie zadbała kuchnia hotelu Chopin.

O 15.00 goście przenieśli się na plac Kościuszki, gdzie ze sceny popłynęły kolędy w wykonaniu Moniki Rychwalskiej z SCK, a święty Mikołaj, Śnieżynka i Elfik zaprosiły dzieci do wspólnej zabawy. Opowieść snuła się wokół marzeń Mikołaja, który od lat uszczęśliwia dzieci prezentami, ale... sam też chciałby otrzymać prezent. Mikołajowi towarzyszyli jego przyjaciele - renifer i szczudlarze, z którymi maluchy chętnie robiły sobie zdjęcia w świątecznej scenarii pl. Kościuszki. Na najmłodszych czekało trzysta paczek ze słodyczami i zabawkami oraz komiksy autorstwa Łukasza Kucińskiego „Bofzina”.

W drugiej części spotkania burmistrz Piotr Osiecki i starosta Jolanta Gonta złożyli mieszkańcom świąteczne życzenia, a chwilę potem wraz z przewodniczącymi rad miasta Sylwestrem Kaczmarkiem i powiatu Andrzejem Kierzkowskim, wiceburmistrzami oraz radnymi zaśpiewali kolędę „Wśród nocnej ciszy”. Na koniec uroczystie rozświetlono miejską choinkę.

- Wszyscy życzymy Państwu radosnych świąt. Dzielimy się życzliwością i uśmiechem w ciepłym, rodzinnym domu. Pamiętajcie o tradycji, przelać się oplatkiem, śpiewajcie kolędy. Spędźcie ten czas rodzinnie - mówił Piotr Osiecki.

W czasie spotkania z Mikołajem poznaliśmy również zwycięzców konkursu plastycznego „Sochaczew. Cztery Pory Roku”, w którym Wydział Kultury, Turystyki i Promocji UM prosił dzieci, by pokazały, jak piękne jest nasze miasto. Dzieci zaprezentowały je, gdy natura budzi się do życia, rodziny wypoczywają na plaży miejskiej, jesienią spadają liście z drzew, a zimą naj-



Na spotkanie z Mikołajem na plac Kościuszki przybyły tłumy



Multimedialny fortepian w Chodakowie



Kolęda w wykonaniu władz miasta i powiatu



Wielką atrakcją Mikołajek byli szczudlarze



Kiermasz w hotelu Chopin za każdym razem przyciąga tłumy

młodzi ślizgają się na łyżwach. Na konkurs wpłynęło 29 prac. Spośród nich komisja wybrała dwanaście zwycięskich rysunków i postanowiła nagrodzić: Hannę Fiołek, Wiktorię Starzec, Julię Gębkę, Annę Marciniak, Weronikę Zawadzka, Amelię Baszczyk, Lenę Gałązkę, Bartosza Ciurę, Weronikę Adamkiewicz i Weronikę Żegnałek (wszyscy to uczniowie Szkoły

Podstawowej nr 3). Dwa ostatnie nagrodzone rysunki to dzieła Błażeja Zgółki i Michała Niemiry. Ich autorzy odebrali z rąk burmistrza Osieckiego specjalne nagrody - zegarki ufundowane przez firmę Time Trend, partnera Zibi. Rysunki trafią teraz do miejskiego kalendarza na rok 2018, a ten będzie przedrukowany w noworocznym wydaniu „Ziemi Sochaczewskiej”.

Godzinę po zakończeniu spotkania z Mikołajem, w zrewitalizowanym parku przy ul. Fryderyka Chopina w Chodakowie, uruchomiono iluminację świetlną. Na słupach umieszczono m.in. klucze wiolinowe i nuty, a ponieważ dzielnica niemal przylega do Żelazowej Woli, głównym elementem dekoracyjnym parku został multimedialny fortepian. Gdy

położymy ręce na klawiaturze, z instrumentu popłynie muzyka Chopina. Piękne oświetlenie znalazło się także na najważniejszych ulicach w tej dzielnicy, czyli Chopina i przebudowanej w tym roku Chodakowskiej. W uroczystym zapaleniu iluminacji wzięły udział tłumy chodaków i wszyscy byli zgodni, że dzielnica w tym roku wygląda wyjątkowo pięknie.

Niebieska Gwiazdka dotarła do 30 rodzin

W Bazylice w Niepokalanowie odprawiono mszę świętą w intencji osób potrzebujących, samotnych i seniorów, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji, a po niej w sali św. Bonawentury odbył się koncert charytatywny. Zagrała Orkiestra Reprezentacyjna Polskiej Policji. Występ zorganizowany został w ramach V edycji Niebieskiej Gwiazdki.

Proboszcz Bazyliki o. Andrzej Sasiadek przybliżył wiernym ideę Niebieskiej Gwiazdki, i że jej pomysłodawczynią jest dzielnicowa Posterunku Policji w Teresinie - sierż. Anna Opęchowska-Ciak. Na mszy obecny był I zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji insp. Marek Świszcz, komendant powiatowy insp. Michał Saffański, przedstawiciele wojska i lokalnych samorządów.

Akcja rozwija się z roku i na rok i w te święta obejmie

ponad 30 potrzebujących rodzin z gminy Teresin. Pani sierżant podziękowała kierownictwu policji za pomoc w organizacji tego przedsięwzięcia. Przypomniała, że gdy akcja organizowana była po raz pierwszy, pomoc otrzymało 13 rodzin. W tym roku, dary, które spływają nawet z zagranicy - trafią do dwukrotnie większej liczby osób.

Sierżant Anna Opęchowska-Ciak osobiście nadzoruje akcję i do świąt odwiedzi każdą z ponad 30 wytypowanych rodzin. W tym roku udało się kupić m.in. dwie kuchnie gazowe. Do jednej z potrzebujących rodzin trafiła kanapa. Organizatorzy akcji przypominają, że cały czas można wspierać Niebieską Gwiazdkę dostarczając np. żywność długoterminową, szczególnie mleko, cukier, konserwy i artykuły pielęgnacyjne dla najmłodszych.

sierż. szt. Agnieszka Dzik

Raczkujący sportowcy



Fundacja Wesoła Chata zakończyła cykl pięciu kreatywnych spotkań dla najmłodszych dzieci pod nazwą „Raczkujący sportowcy”. Pieniądze na jego realizację pochodziły z Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego 2017, dzięki czemu wstęp na nie był bezpłatny.

Spotkania rozpoczęły się w październiku, a zakończyły 2 grudnia. Prowadzone były w trzech grupach wie-

kowych (0-12 miesięcy, 1 rok - 2 lata oraz 2 - 3 lata). Każda grupa uczyła i bawiła się przez godzinę. Maluchy wraz z opiekunami, pod okiem profesjonalnych instruktorów, brały udział w zajęciach sportowych, w które umiejętnie wpleciono także elementy artystyczne i muzyczne. Spotkania cieszyły się dużym powodzeniem. Wesoła Chata skorzystała z gościny Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.



KramnICE pełne życia

Choinki z piernika, bombki ozdobiane kordonkiem, stroiki - to wszystko można było kupić na kolejnym w naszym mieście przedświątecznym kiermaszu. Stoły wystawców wręcz uginały się od unikatowych, ręcznie wykonanych ozdób. Wydarzeniu towarzyszył szereg imprez kulturalnych zorganizowanych 17 grudnia pod hasłem „Świąteczne KramnICE”.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Oferta przygotowana przez wydział Kultury, Turystyki i Promocji Miasta, Sochaczewskie Centrum Kultury oraz Miejską Bibliotekę Publiczną była tak bogata, że zajęła wszystkie kondygnacje budynku kramnic. Na parterze w patio swoje stoiska ze świątecznymi ozdobami i zabawkami rozstawiła rękodzielniczy. Ich stanowiska były szczelnie wypełnione wszystkim, co może kojarzyć się z czasem świąt Bożego Narodzenia, od wykonanych w rozmaitych technikach bombek, przez lampki choinkowe, po portrety świętych.

Tymczasem na pierwszym piętrze, w Miejskiej Bibliotece Publicznej, dzieciaki próbowały swoich sił w tworzeniu przedmiotów z masy solnej, dekorowaniu ozdób z porcelany, wykonywaniu kartek świątecznych i zabawie ze świątecznymi kolorowanymi. W MBP odbyło się również czytanie dzieciom opowieści biblijnych. Pierwsze dwie przeczytały dyrektor biblioteki Barbara Bronicz i nauczelnik wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. O 15:00 małym sochaczewianom czytał minister Maciej Małecki i burmistrz Piotr Osiecki.

Minister Małecki postawił na opowieść o narodzinach Jezusa, podczas gdy burmistrz Osiecki wybrał historię sprzedanego przez swoich braci Józefa, który potem tłumaczył sny faraonowi.



Wydarzenie było okazją do posłuchania na żywo m.in. Sochaczewskiej Orkiestry Akordeonowej

- Dawno nie miałem tak wielkiej tremy przed publicznym występem, ale to tylko przez szacunek dla tak wymagających odbiorców - powiedział burmistrz.

Przy wejściu do biblioteki można było podziwiać świąteczne wypieki przyniesione na konkurs kulinarny „Figa z makiem”.

Z kolei na drugim piętrze, w sali konferencyjnej swoje stanowiska rozstawiło stowarzyszenie „Planszówki w Sochaczewie”. Odwiedzający mieli do wyboru ponad 40 tytułów popularnych gier planszowych. Wśród najmłodszych królowały, przypominające bierki, „Spaghetti” i oparte na popularnej kreskówce „Auta” - „Spuzle”. W sali konferencyjnej dzieciaki dekorowały też świąteczne pierniki. Tu również Renata Kubik z MOSiR-u dla najmłodszych przygotowała „balonowe cudaki”.



Minister Małecki i burmistrz Osiecki czytają dzieciom opowieści biblijne

W patio kramnic, o świąteczną atmosferę zadbały artyści. Kupującym towarzyszyły kolędy i pastorałki, a nawet świąteczne wiersze. Wśród wykonawców znalazła się młodzież z działającego przy SCK Studia Piosenki i Grupy Teatralnej Rekwizyt pod kierownictwem Piotra Milczarka, nauczycielski chór Vivace, Scena Seniora, a także solistki: Karolina Słojewska, Amelia Ratajczak, Wiktorja Fabisiak. Odbył się nawet pokaz florystyczny, przygotowany przez Kwiaciarnię Danuty Klonowskiej. Prawdziwym wydarzeniem, które spowodowało, że

handel zamarł, a wszyscy zwrócili się w stronę sceny, był koncert niedawno powstałej Sochaczewskiej Orkiestry Akordeonowej pod kierunkiem Ludwika Skrzypka.

Ostatnim akcentem „Świątecznych Kramnic” było rozstrzygnięcie konkursu „Figa z makiem”. Komisja konkursowa za najlepszą słodkość uznała „Choinkę z makiem” przygotowaną przez Anetę Bożewską, która za swój wypiek otrzymała nagrodę burmistrza. W imieniu fundatora, Piotra Osieckiego, wręczył ją wiceburmistrz Marek Fergiński.



Miasto w wyjątkowej odsłonie





Kolędowało całe miasto

W Środowiskowym Domu Samopomocy w Sochaczewie 7 grudnia rozbrzmiały najpiękniejsze kolędy i pastoralki, a to w ramach dorocznej imprezy „Kolędujmy wszyscy wraz”. Spotkanie swoim występem uświetniła Joanna Rolewska.

Wspólne śpiewanie kolęd w sochaczewskim ŚDS, które wprowadza nas w świąteczny klimat, jest już tradycją. W tym roku, oprócz podopiecznych placówki, którzy swoim występem rozpoczęli czwartkowe spotkanie, kolędowali między innymi: przedstawiciele magistratu, starostwa, radni, pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, wolontariusze działający w MOPS, członkowie Stowarzyszenia „Z Sercem do Wszystkich”, maluchy ze żłobka. Tego dnia usłyszeliśmy m.in. „Gdy śliczna panna”, „W żłobie leży”, „Cicha noc” czy „Przybieżeli do Betlejem”. Po występie każda grupa otrzymała świąteczny upominek, wykonany przez uczestników terapii zajęciowej.

Na początek jednak krótką prelekcję na temat kolędowania wygłosił ks. Andrzej Kita. Mogliśmy się dowiedzieć o pochodzeniu kolęd, o tym, że najstarszą znaną kolędą jest „Zdrów bądź królu anielski”, a najsłynniejszą, po raz pierwszy wykonaną 24 grudnia 1818 r., znaną na całym świecie i przełożoną z niemieckiego na niemal trzysta języków, pochodząca z Austrii „Cicha noc”.

Zebranych na pewno zapadnie w pamięć wystąpienie Piotra Osieckiego. Odnosił się on do wykonywanej tego dnia przez burmistrzów kolędy „Mizerna, cicha”. Przypomniawszy, jak bardzo można się pomylić, oceniając ludzi po pozorach, tak jak to było w przypadku św. Rodziny. - Kolęda, którą dziś odśpiewamy, udowodnia, że właśnie taka mizerna, cicha i licha stajenka okazała się pełna łaski pańskiej. I często tak samo jest z ludźmi, o czym powinniśmy pamiętać szczególnie w miejscu, w którym się znajdujemy - mówił burmistrz Osiecki. (seb)

Wigilie polskie w kramnicach

Z ogromnym zainteresowaniem spotkał się program, z jakim 9 grudnia przyjechała do Sochaczewa pisarka, scenarzystka, autorka spektakli, harcerka - Barbara Wachowicz. W niezwykle barwny, interesujący sposób zaprezentowała losy, lata emigracji i wigilie wielkich Polaków.

Jolanta Sosnowska
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Wśród nich znaleźli się Kościusko, Mickiewicz, Słowacki, Chopin. Słowami ich wierszy, fragmentami listów i wspomnień autorka opowiadała o świątach pełnych tęsknoty za krajem i rodziną, o wyjątkowych wigiliach naszych sławnych rodaków.

Jedną z opowieści dotyczyła Mickiewicza, a właściwie jego niecodziennego przyścia na świat. Jak mówiła Barbara Wachowicz, 24 grudnia 1798 r. rodzice Adama jechali na wigilię do sąsiedniego majątku, kiedy pani Barbara Mickiewiczowa źle się poczuła i to do tego stopnia, że trzeba było skorzystać z napotkanej po drodze gospody, aby przyjąć na świat maleństwo. Tym sposobem przyszedł na świat Adam Mickiewicz.

W innej opowieści Barbara Wachowicz przywołała Henryka Sienkiewicza i jego przywiązanie do ojczyzny. W grudniu 1905 r., kiedy Henryk Sienkiewicz został uhonorowany literacką Nagrodą Nobla, Polski nie było na mapie Europy. Pisarz w swoim odczycie noblowskim upomniał się o ojczyznę, mówiąc, że choć Polska uważana jest za martwą i

pogrzebaną, to jednak dzięki jego nagrodzie dała ona świadectwo swej siły przetrwania i woli zwycięstwa.

W swoim spektaklu Barbara Wachowicz nie zapomniała o losach żołnierzy oraz harcerzy, którzy zawsze zajmują szczególne miejsce w sercu pisarki. Te barwne opowieści przeplatała muzyka Chopina, kolędy, a wreszcie żołnierskie i harcerskie pieśni i piosenki, które publiczność śpiewała wspólnie z autorką.

Za blisko dwugodzinne spotkanie organizatorzy - Wydział Kultury, Turystyki i Promocji Miasta podziękowali pisarce kwiatami, publiczność - długimi brawami, a sochaczewscy harcerze odznaką z okazji 80-lecia hufca ZHP. Wręczył ją komendant Krzysztof Wasilewski, czym wzbudził aplauz wśród zebranych.

Barbara Wachowicz odwzajemniła się dedykacjami w napisanych przez siebie książkach, które można było kupić przed i po spotkaniu. Zdarzały się jednak sytuacje, kiedy uczestnicy programu przynosili z domu książki autorki wydane wiele lat temu, twierdząc, że właśnie na nich się wychowali.



Barbara Wachowicz prezentuje otrzymany przez siebie medal



Po autograf z dedykacją ustawiała się długa kolejka



Wśród publiczności była duża grupa harcerzy



W koncercie wystąpiło „trzech tenorów” z ratusza

Przedszkolaki na tropie gwiazdki

Przez dwa dni Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie obchodziła „Mikołajki”. Dzieciaki pisały listy do św. Mikołaja, słuchały opowieści o nim, wykonywały prace świąteczne.

We wtorek 5 grudnia w kramnicach gościły dwie grupy dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1, zaś w środę 6 grudnia maluchy z Miejskiego Przedszkola nr 7. Uczestnicy spotkań dowiedzie-



li się wielu ciekawostek związanych z historią św. Mikołaja i samych Mikołajek. Maluchy zapoznały się także ze zwyczajem obdarowywania prezentami dzieci i tego jak przedstawiana jest postać św. Mikołaja w innych krajach. Wspólnie napisały list do św. Mikołaja, a na zakończenie wykonały świąteczne prace. Najładniejsze z nich zostały nagrodzone a jurorami były przedszkolaki.

Szopki-arcydzieła można obejrzeć w muzeum

Do udziału w 25 edycji dorocznego, organizowanego przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej konkursu na najładniejszą szopkę zgłoszonych zostało 126 prac. Tym razem tematem była szopka tradycyjna.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Wystawione w tym roku prace robią ogromne wrażenie. Na otwarciu wystawy 10 grudnia mogliśmy podziwiać szopki wykonane w najróżniejszych technikach, drewniane, szklane, papierowe, a nawet wykonane szydełkiem, czy zrobione z makaronu. A to tylko niektóre z pomysłów wykazujących się ogromną inwencją twórców. Takiej różnorodności sprzyjały na pewno dość luźne wytyczne organizatorów konkursu.

- W tegorocznej edycji oczekiwaliśmy od uczestników tradycyjnego ujęcia tematu, stworzenia szopki bożonarodzeniowej w ciekawych aranżacjach, zgodnie z duchem historii i tradycji - mówiła kurator wystawy Beata Tarka. - Zachęcaliśmy uczestników do wykorzystania efektów światła, dźwięku i ruchu. Formy plastyczne, materiały i technikę prac pozostawiliśmy dowolną. O poziomie nadesłanych szopek świadczy, jak ogromny problem miała komisja konkursowa z wyborem tych najlepszych. W niektórych kategoriach miejsca przyznawane były ex-aequo. Komisja wytypowała też wiele wyróżnień.

Dwa pierwsze miejsca komisja przyznała choćby w kategorii prac indywidualnych dzieci w wieku 7 do 13 lat. Jedno, za uroczą klasyczną szopkę drewnianą otrzymała Aleksandra Pietryka. W niczym nie ustępowała jej jednak, mimo że wykonana w zupełnie innej technice, szklana szopka Sergiusza Winnickiego. Szczegółowe wyniki konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.ziemia-sochaczewska.pl.

Już po ogłoszeniu wyników i oficjalnym otwarciu pokonkursowej wystawy na wszystkich zwiedzających czekała słodka niespodzianka, tradycyjny świąteczny piernik.

Szopki można oglądać w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą do końca stycznia przyszłego roku.

Z okazji otwarcia wystawy muzeum odwiedzili m.in. burmistrz Piotr Osiecki, radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Adam Orliński, zastępca przewodniczącego rady miasta Arkadiusz Karaś, wójtowie gmin powiatu sochaczewskiego. Burmistrz Osiecki podkreślił wartość kulturalną organizowanego konkursu i z okazji jubileuszu przekazał na ręce dyrektora muzeum oficjalny list z podziękowaniami dla organizatorów.



Nagrodę ufundowaną przez naszą redakcję wręczyła naczelnik Joanna Niewiadomska-Kocik



Święty Mikołaj częstował świątecznymi piernikami



I miejsce w kategorii prac rodzinnych zajęli Dawid Baczyński z Mamą



I miejsce w kategorii prac indywidualnych dzieci w wieku 7-13 zdobył Sergiusz Winnicki



I miejsce w kategorii osób dorosłych zdobył Jan Korpowski



I miejsce w kategorii prac indywidualnych dzieci w wieku 14-16 lat zdobyła Kinga Orzechowska

Motocyklowi Mikołaje po raz dziesiąty rozdawali prezenty

Tradycyjnie, jak co roku, motocykliści przebrani w stroje Mikołajów przejechali na swoich motocyklach ulicami Sochaczewa.

Rozdawali uśmiech, radość oraz mnóstwo słodczy, owoców i zabawek zamkniętych w paczkach z logo „Motorowi Mikołaje” - bo tak właśnie nazywa się akcja organizowana z pomocą przyjaciół przez Stowarzyszenie „Motocykliści Sochaczewa”. To już dzie-

siąta edycja tej imprezy w naszym mieście.

W ramach akcji „Motorowi Mikołaje”, tydzień przed wielkim finałem, SMS Sochaczew zorganizowało dla pasjonatów motocykli i podróży prezentację ze swoich wypraw motocyklowych - „Podróżuj z SMS - od Bałkanów po Nordkapp”. W czasie spotkania odbyła się też zbiórka pieniędzy do Mikołajowej puszkki.

W tym roku „Motorowi Mikołaje” połączyli swoje siły



z organizatorami Szlachetnej Paczki i wraz z wolontariuszami przez dwa dni rozwozili rodzinom z Sochaczewa i okolic

paczki ofiarowane przez darczyńców. Przygotowali także 250 paczek ze słodkościami dla dzieci.

Upominki jak co roku rozdawano w niedzielę na ulicach miasta. Tego dnia o 10.00 w siedzibie SMS zapakowano kufry prezentami i Mikołaje ruszyli do Szpitala Powiatowego. Na oddział pediatryczny, do jego małych pacjentów, trafiły misie oraz przygotowane wcześniej paczuszki. Po wizycie w szpitalu

Mikołaje na swoich Moto-Reniferach ruszyli do głównego magazynu Szlachetnej Paczki, aby towarzyszyć wolontariuszom w przekazywaniu potrzebującym rodzinom kolejnych darów. I znowu po drodze rozdawano paczki ze słodkościami. Dzieciaki były zachwycone widokiem Mikołaja na motocyklu!

Niedzielę Motorowi Mikołaje zakończyli na pl. Kościuszki, na miejskim spotkaniu z Mikołajem. Krzysztof Rojek



13 milionów pozyskane

W połowie listopada radni miasta dokonali poważnych zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Wprowadzili do niej trzy duże projekty, na które ratusz pozyskał ponad 16,6 mln zł dofinansowania. To budowa bulwarów nad Bzurą i kawiarni w miejscu dawnej przystani, budowa nowego amfiteatru wraz z widownią, a także gruntowna zmiana wyglądu trzech parków i terenów rekreacyjnych nad Utratą w Chodakowie. Wartość wszystkich projektów szacowana jest na ponad 27 mln zł.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Umowę na dofinansowanie renowacji parków burmistrz Osiecki, w obecności ministra Małeckiego podpisał w piątek 15 grudnia w siedzibie ministerstwa środowiska. Na jej podstawie miasto dostanie od Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 6 mln 790 tys. zł (cały projekt jest wart 8 mln 400 tys. zł). Trzy dni później, w poniedziałek 18 grudnia, w urzędzie marszałkowskim Piotr Osiecki, wspólnie ze skarbnikiem miasta Jolantą Brzóska, podpisali umowę na dofinansowanie projektu „Sochaczew od(Nowa)”, w ramach którego Sochaczew dostanie od Unii Europejskiej 4 mln 999 tys. zł, a dodatkowo rząd dołożył do projektu 1 mln 292 tys. zł, co łącznie daje kwotę 6 mln 291 tys. zł. Podsumowując – w ciągu czterech dni budżet miasta na 2018 rok wzbogacił się o ponad 13 mln złotych!

Jak mówi burmistrz Piotr Osiecki, tak ogromne inwestycje nie powstają w kilka miesięcy, dlatego ratusz już ogłosił kilka przetargów na projekty i wykonawstwo, by wcześniej wiosną podpisać ostatnie umowy z wybranymi firmami. Zbieranie ofert na długo przed sezonem budowlanym to szansa na znalezienie solidnych wykonawców i być może trochę niższe ceny, które w branży budowlanej rosną w ostatnim czasie dość szybko. To także ewentualny dodatkowy czas na powtórne przetargi, gdyby okazało się, że nikt nie złożył oferty lub z innych przyczyn trzeba powtó-



W piątek 15 XII w ministerstwie środowiska została podpisana umowa o dofinansowaniu renowacji sochaczewskich parków kwotą 6 mln 790 tys. zł. Od lewej: burmistrz Osiecki, minister Małecki, minister środowiska prof. Jan Szyszko, prezes NFOŚiGW Kazimierz Kujda



W poniedziałek 18 XII w urzędzie marszałkowskim została podpisana umowa na dofinansowanie projektu „Sochaczew od(Nowa)”.
Od lewej: wicemarszałek Janina Orzełowska, skarbnik miasta Sochaczew Jolanta Brzóska, Piotr Osiecki i członek zarządu województwa Elżbieta Lanc

rzycy całe postępowanie, co w przypadku tak dużych projektów zawsze może się zdarzyć.

Tereny nad Utratą

Pierwszą z przyszłorocznych inwestycji, na którą ogłoszono pierwszy prze-

targ, jest rewitalizacja terenów rekreacyjnych nad Utratą w Chodakowie. Na razie chodzi o projekt. Miasto właśnie wyłoniło po przetargu wykonawcę dokumentacji. Będzie nim warszawskie biuro LandaR Projects, któ-

re za 47,9 tys. zł wykona inwentaryzację przyrodniczą, koncepcję zagospodarowania nadbrzeża rzeki i analizę urbanistyczną, skonsultuje ją z UM i konserwatorem zabytków, uzyska pozwolenie na budowę. Ratusz

chce nad Utratą zadbać o zielen, wytyczyć ciąg pieszo-rowerowy biegnący wzdłuż brzegu rzeki, zbudować oświetlenie wzdłuż tego pasażu, postawić ławeczki, kosze na śmieci, stojaki na rowery. Na dostarczenie gotowej

dokumentacji biuro będzie miało czas do końca kwietnia 2018 r.

Pierwszy etap prac na stadionie

Samorząd ogłosił też przetarg na wykonawcę pierwszego etapu przebudowy stadionu przy ul. Warszawskiej. W tym przypadku brane są pod uwagę dwa warianty - skromniejszy zakłada przebudowę boiska wraz z bieżnią, a bogatszy także budowę trybuny.

- Chcemy od podstaw zbudować boisko główne do rugby i piłki nożnej, ułożyć syntetyczną sześciotorową bieżnię, zlikwidować trybuny od strony ul. Kusocińskiego, kibiców zaprosić na nową, zadaszoną trybunę przy boisku głównym, ułożyć nowe chodniki, przebudować parking i zjazd od ulicy Warszawskiej, wymienić ogrodzenie. Przetarg pozwoli rozpoznać rynek i ocenić, na który wariant nas stać - wyjaśnia Piotr Osiecki.

Projekt zakłada ponadto budowę w obrębie boiska rzutni do pchnięcia kulą, skoczni w dal, skoczni wzwyż, wykonanie systemu drenażu dla płyty głównej i bieżni, montaż oświetlenia, oraz rozproszanie instalacji - wodociągowej, kanalizacyjnej, energetycznej - pod ten i kolejne etapy prac. Na składanie ofert firmy dostały czas do 21 grudnia. Plan zakłada, że prace budowlane potrwałyby do końca listopada 2018 roku.

Boisko dla „czwórki”

Zgodnie z niedawną zapowiedzią, burmistrz ogłosił też przetarg na budowę boiska przy Szkole Podstawowej nr 4. Na listopadowej sesji Piotr Osiecki zaproponował, aby planowane wydatki na ten cel podnieść z 820 do 900 tys. zł i radni jednogłośnie wyra-



dla miasta w cztery dni

zili na to zgodę. Boisko przy „czwórce” trafiło do planów inwestycyjnych miasta na 2018 rok i zgodnie z założeniami ma zostać oddane do użytku 31 sierpnia przyszłego roku. Tu także na oferty wykonawców ratusz czeka do 21 grudnia.

Na tyłach nowej sali gimnastycznej powstanie wielofunkcyjne boisko z nawierzchnią ze sztucznej trawy, bieżnia o długości 45 m i skocznia do skoku w dal (obydwie z nawierzchnią poliuretanową), obiekt zostanie wyposażony w odwodnienie, oświetlenie, ogrodzenie, kosze do koszykówki, bramki do gry w piłkę ręczną, piłkochwyty oraz ławeczki wokół boiska. Konstrukcję wzmocnią mury oporowe.

Ogród muzyczny w parku Garbolewskiego

Z kolei do 22 grudnia oferty mogą składać firmy zainteresowane renowacją parku im. Ignacego Włodzimierza Garbolewskiego. Obiekt

55 lat temu został wpisany do rejestru zabytków. Zleca na przez miasto rewaloryzacja parku podworskiego obejmie obszar ok. 3 hektarów. Projekt zakłada oczyszczenie stawu z mułu i innych zanieczyszczeń, umocnienie jego nabrzeża, remont schodów od strony ul. Piłsudskiego, montaż instalacji nawadniającej zieleni, przeprowadzenie prac pielęgnacyjnych na zabytkowym drzewostanie. Pojawi się tam też nowa zieleni, aleja spacerowa nad stawem, nową nawierzchnię zyskają alejki parkowe i ulica przed budynkiem szkoły muzycznej. W miejscu dawnej oficyny dworskiej stanie scena plenerowa z elementami ogrodu muzycznego (plenerowe instrumenty). Całość dopełni przebudowa oświetlenia - montaż energooszczędnych opraw na już istniejących słupach i dobudowa latarni. Park w nowej odsłonie ma być gotowy do ostatniego dnia lipca.

ZDANIEM PIOTRA OSIECKIEGO

Najbliższe dwa lata to będzie szczyt naszego sochaczewskiego boomu inwestycyjnego. Poza naszymi inwestycjami na terenie miasta swoje budowy lub remonty będą prowadzić samorządy wojewódzki i powiatowy, do tego dojdą projekty rządowe. To będzie ogromny wysiłek - w każdej dzielnicy będzie się coś działo. Na nas spoczywa obowiązek koordynowania w miarę możliwości tych wszystkich inwestycji, tak, by były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Już dziś jednak przestrzegam i proszę o wyrozumiałość - na wiele elementów w procesie inwestycyjnym nie mamy zbyt wielkiego wpływu. Nie da się choćby rozłożyć w czasie inwestycji tak, by np. jedna zaczynała się po drugiej. Sezon budowlany w Polsce nie jest zbyt długi. Nawet latem mogą występować problemy z pogodą - mijający rok jest tego najlepszym przykładem, deszcz dał się nam mocno we znaki. Dlatego jeszcze raz proszę wszystkich o wyrozumiałość i cierpliwość. Wielki remont miasta, który prowadzimy od pewnego czasu, wchodzi w decydującą fazę i jak to podczas remontów, trochę się będzie kurzyć, może być głośno, mogą pojawić się kłopoty z komunikacją, bo będziemy wyłączać z ruchu ważne ulice. Ale to wszystko po to, by później było naprawdę pięknie. Mieszkańcom mogę obiecać, że zrobimy wszystko, by te inwestycje przeprowadzić sprawnie, z jak najmniejszą uciążliwością. Jesteśmy w stałym kontakcie zarówno ze starostą, jak i służbami marszałka. Współpracujemy i będziemy razem rozwiązywać wszelkie pojawiające się problemy. Trzymajmy kciuki, by było ich jak najmniej.

Rekordowe inwestycje Sochaczewa

Po świętach odbędzie się ostatnia w tym roku sesja rady miasta, a jej główny punkt to przyjęcie budżetu na 2018 rok. Projekt trafił do biura rady w połowie listopada, zapoznała się z nim Regionalna Izba Obrachunkowa, która nie wniosła do planu dochodów i wydatków żadnych uwag.

Trzy najważniejsze cyfry z przyszłorocznego budżetu miasta to suma dochodów - 173.833.000 zł, wydatków 175.712.000 zł, oraz kwota do zainwestowania 37.352.000 zł. Ta ostatnia jest rekordowa, bo i rekordowe będą projekty prowadzone przez Urząd Miasta. To m.in. odwiert geotermalny, budowa amfiteatru z widownią na podzamczu, renowacja parków, budowa bulwarów nad Bzurą wraz z kawiarnią na przystani. Obok tych ogromnych projektów dla całego miasta w budżecie znajdziemy też mniejsze, ale niezwykle ważne dla lokalnych społeczności. To np. budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 4 czy wykonanie dokumentacji pod budowę sali gimnastycznej dla boryszewskiej „dwójki”.

O wpisanych do budżetu projektach będziemy pisali jeszcze nieraz, śledząc najpierw projektowanie, a potem postęp prac na placach budów. Przyjdzie na to czas po uchwaleniu miejskiego planu dochodów i wydatków. Zanim to nastąpi, warto spojrzeć w wykaz pomysłów, jakie przedstawił radnym burmistrz Piotr Osiecki.

Miejskie inwestycje 2018

- **12.530.000 zł** - wykonanie otworu geotermalnego „Sochaczew GT-1”
- **6.790.430 zł** - renowacja trzech parków: im. Ignacego W. Garbolewskiego, przy ul. Traugutta i w Chodakowie, rewitalizacja terenów nad Utratą w Chodakowie, utworzenie „zielonej kurtyny” przy ulicy Olimpijskiej
- **3.776.780 zł** - budowa bulwarów i budynku kawiarni na przystani nad Bzurą, termomodernizacji budynku Muzeum Ziemi Sochaczewskiej. W ten projekt wpisują się dwa zwycięskie pomysły z V edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, tj. bulwary nad Bzurą (530.000 zł) i wiaty rekreacyjno-piknikowe na bulwarach (100.000 zł). Inwestycja zaplanowana na lata 2018-2019. W Wieloletniej Prognozie Finansowej przeznaczono na nią 9,8 mln zł
- **3.033.130 zł** - budowa amfiteatru na podzamczu wraz z widownią i drogą dojazdową. Inwestycja zaplanowana na lata 2018-2019. W Wieloletniej Prognozie Finansowej przeznaczono na nią 9 mln zł
- **3.000.000 zł** - przebudowa ul. Licealnej
- **2.200.000 zł** - przebudowa stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej, etap I. Inwestycja zaplanowana na lata 2018-2019. W Wieloletniej Prognozie Finansowej przeznaczono na nią 5,7 mln zł
- **1.500.000 zł** - przebudowa powiatowej ulicy Trojanowskiej, etap II
- **900.000 zł** - budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 4
- **820.000 zł** - przebudowa dróg powiatowych - ulicy Sienkiewicza, Ks. Janusza i Towarowej
- **544.750 zł** - budowa boiska przy Szkole Podstawowej nr 3 (rozliczenie zadania)
- **500.000 zł** - zakup ekologicznych autobusów dla Zakładu Komunikacji Miejskiej
- **500.000 zł** - budowa oświetlenia w wojewódzkiej ulicy Chopina
- **400.000 zł** - modernizacja budynku urzędu miejskiego, wykonanie elewacji
- **170.000 zł** - budowa oświetlenia w ulicach Wspólnej, Żniwnej i Krzywoustego
- **120.000 zł** - budowa oświetlenia w ulicach Bajecznej, Srebrnej i Pogodnej
- **100.000 zł** - wykup gruntów pod drogi
- **100.000 zł** - plac zabaw i siłownia na Osiedlu Polna, między blokami na ulicy Targowej i 600-lecia (zadanie wybrane w V edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego)
- **80.000 zł** - budowa i doposażenie miejskich placów zabaw i siłowni zewnętrznych
- **70.000 zł** - projekt budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2
- **50.000 zł** - projekt przebudowy ulicy Dewajtis
- **30.000 zł** - projekt przebudowy ulicy Ułanów Jazłowieckich
- **30.000 zł** - projekt przebudowy oświetlenia w ul. Kochanowskiego
- **27.600 zł** - zakup sprzętu komputerowego na potrzeby Urzędu Miejskiego
- **25.000 zł** - zakup sprzętu dla potrzeb kuchni i stołówki w Szkole Podstawowej nr 4
- **20.000 zł** - zakup programu do audytu sprzętu komputerowego
- **18.450 zł** - rozliczenie termomodernizacji budynków Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia i Chopina oraz hali sportowej w Chodakowie
- **10.000 zł** - projekt budowy oświetlenia w ul. Łąkowej
- **6.000 zł** - projekt dobudowy oświetlenia w ul. Mazowieckiej

Do wydatków na inwestycje trzeba też dodać środki przeznaczone na bieżące utrzymanie dróg, z których poza sprzątnięciem czy odśnieżaniem ulic, będzie również realizowany kolejny etap programu „Drogi zamiast błota”. Na 2018 jest to kwota 2 mln zł.

Burmistrz wygrał wcześniejsze wybory

W ukraińskim Gródku, od ćwierćwiecza naszym miastem partnerskim, odbyły się przyspieszone wybory samorządowe. Ogłoszono je w połowie kadencji w związku z wdrażaną reformą samorządową, wzorowaną na polskich doświadczeniach i w znacznej mierze napisaną przez polskich ekspertów. Burmistrz Gródka Wasilij Pidlisny nadal będzie pełnił tę funkcję.



Reforma samorządowa, polegająca na decentralizacji władzy w regionie, zwiększeniu kompetencji rad lokalnych, skutkuje łączeniem się mniejszych jednostek terytorialnych, obecnych rad wiejskich, w tak zwane gromady, które można przyrównać do polskich gmin. W ostatnią niedzielę października w nowoutworzonych 201 gromadach na Ukrainie odbyły się wybory samorządowe. Także mieszkańcy Gródka wybrali radnych oraz burmistrza. Nadal będzie nim Wasilij Pidlisny (49 lat, wyższe wykształcenie), który kieruje samorządem Gródka od połowy grudnia 2015 roku, a wcześniej prowadził własny biznes, zajmował się również sprawami z zakresu dzierżawy gruntów. Mer uzyskał największą liczbę głosów, poparło go ponad 6,4 tysiąca wyborców.

W skład nowej gminy, z siedzibą w Gródku, weszło ponad pięćdziesiąt okolicznych wsi i wiosek. Wcześniej w sprawie ich przyłączenia przeprowadzono konsultacje społeczne. Z kolei nowa rada miasta liczy 34 radnych. Mandat zdobyli m.in. prywatni przedsiębiorcy, lekarze, kierownik ludowego zespołu folklorystycznego, kierownicy działów w dużych przedsiębiorstwach, pracownicy socjalni, emeryci. Do rady wszedł także wieloletni szef wydziału kultury w gródeckim ratuszu Oleg Fiodorow (współpracuje z sochaczewskim hufcem ZHP przy organizacji corocznych wyjazdów wakacyjnych dzieci z Gródka do stacji harcerskiej w Łąkie) i były burmistrz tego miasta, pełniący swe obowiązki dwie kadencje, Wiktor Hoptyniec.

Zakład Komunikacji Miejskiej uprzejmie informuje, że w okresie Świąt Bożego Narodzenia autobusy będą kursowały następująco:

Wigilia i Sylwester – jak w dni świąteczne, z tym, że: linia nr 2 - ostatni kurs z Energomontażu do Korczaka wykona o godz. 21.40

linia nr 3 - ostatni kurs z PKP o godz. 20.05 wykona tylko do Trojanowa

linia nr 6 - ostatni kurs z Energomontażu o godz. 19.30 wykona tylko do Trojanowa

Pierwszy Dzień Świąt i Nowy Rok – w tych dniach kursuje tylko linia 3 i 3A według specjalnego rozkładu jazdy umieszczonego na stronie internetowej ZKM i na przystankach. Kursuje także linia LD Korczaka - Chodaków

Drugi Dzień Świąt – autobusy jeżdżą jak w dni świąteczne.

DHL - w okresie Bożego Narodzenia nie kursuje.

Wojewoda zmienił nazwy pięciu ulic

13 grudnia wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera zmienił pięćdziesiąt sześć nazw ulic na Mazowszu. Pięć z nich leży na terenie Sochaczewa. Z mapy naszego miasta znikną ulice 18 Stycznia, 17 Stycznia, Szymona Pietrzaka, Aleksandra Zawadzkiego i Mariana Buczka. Dotychczasowych patronów zastąpili m.in. żołnierze Odvodu AK „Skowronek”.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Ulica 18 Stycznia to teraz komandora Kazimierza Bielawskiego, 17 Stycznia zmieniono na Władysława Raczkiewicza, Szymona Pietrzaka zastąpił generał Jan Tomicki, Aleksandra Zawadzkiego kapitan Wilhelm Kosiński, a Mariana Buczka major Władysław Starzyk.

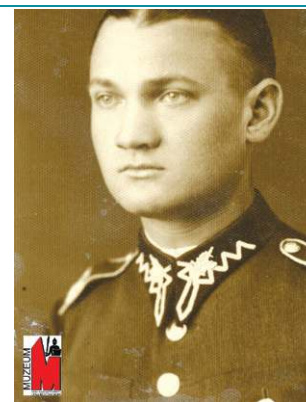
Będzie wymiana tablic

Jak informuje Mazowiecki Urząd Wojewódzki, na podstawie przepisów ustawy z 2016 roku o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, budowli, obiektów i pomniki, po uzyskaniu opinii Instytutu Pamięi Narodowej Zdzisław Sipiera wydał zarządzenie nadające ulicom nazwy zgodne z prawem. Wcześniej zwrócił się do sochaczewskiego ratusza z wnioskiem o wskazanie patronów. Urząd zaproponował uczczenie lokalnych bohaterów, ludzi związanych z ziemią sochaczewską i część tych propozycji wojewoda wziął pod uwagę.

Zgodnie z przepisami, tabliczki informacyjne z nazwami ulic wymieni samorząd, a tabliczki adresowe na budynkach muszą wymienić właściciele domów lub zarządcy wspólnot. Wymiana dowodów osobistych nie jest



Od lewej: major Władysław Starzyk i kapitan Wilhelm Kosiński



konieczna, gdyż zachowują swoją ważność do upłynięcia terminu ich ważności. Banki, ZUS i inne instytucje każdy mieszkaniec o zmianie adresu musi powiadomić indywidualnie, zgodnie z przyjętymi przez te podmioty zasadami.

Kim są nowi patroni?

Komandor Kazimierz Bielawski - lekarz, oficer marynarki wojennej, ordynator oddziału chorób wewnętrznych i zakaźnych oddanego do użytku w 1932 roku Szpitala Marynarki Wojennej w Gdyni, szef służby zdrowia Marynarki Wojennej. Po II wojnie światowej postanowił zostać w Polsce i służyć ojczyźnie, szybko jednak stał się jedną z ofiar czystek prowadzonych w polskiej marynarce. Przez komunistyczne władze został oskarżony o rzekome uprawianie szkodnictwa gospodarczego, łapówkarstwo, to-

lerowanie nadużyć oraz świadczanie nieprawdy. Komandora skazano na 15 lat więzienia i konfiskatę mienia.

Bohaterowie z naszej ziemi

Władysław Raczkiewicz (1885-1947) - pierwszy rezydent RP na uchodźstwie piastujący ten urząd w latach 1939-1947, marszałek senatu RP w latach 1930-1935, trzykrotnie Minister Spraw Wewnętrznych, były wojewoda nowogródzki, wileński, krakowski i pomorski.

Generał Jan Tomicki - urodzony w 1786 roku. Właściciel majątku Kożuszki. W czasach napoleońskich służył w kawalerii Królestwa Warszawskiego. W armii Królestwa Polskiego do służył się w 1829 roku stopnią generała brygady. W powstaniu listopadowym dowodził I rezerwową dywizją jazdy. W centralnej części cmentarza parafialne-

go w Sochaczewie znajduje się kaplica grobowa rodziny Tomickich, w której został pochowany.

Major Władysław Starzyk oraz kapitan Wilhelm Kosiński - w latach 1941-1945 dowódcy VIII Obwodu Armii Krajowej „Skowronek” działającego na ziemi sochaczewskiej. Kierowali działaniami wszystkich rejonów obwodu. Ich inicjatywą to słynna Akcja na Dehring w 1943 r. w Młodzieszynie, wykonanie wyroku na Vorbichlerze w 1943 r. w Sochaczewie, utworzenie oddziału partyzanckiego „Socha” w 1943 i 1944 r, czy wymarsz oddziału sochaczewian na pomoc powstańczej Warszawie i udział w walkach w Puszczy Kampińskiej w 1944 r. Propozycję upamiętnienia komendantów złożyło Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna.

Władysław Starzyk - pseudonim „Korwin” i „Orski”, urodzony w 1904 roku w Samborze, zmarł w 1960 roku. Komendant VIII Obwodu ZWZ-AK „Skowronek”.

Wilhelm Kosiński - pseudonim „Mściśław” i „Ruszczyk”, urodzony w 1912 roku w Białogardzie, zmarł w 1983 roku. Żołnierz AK, zastępca komendanta VIII Obwodu ZWZ-AK „Skowronek” w latach 1941-1945 i okręgowy komendant KEDYW.

KONDOLENCJE

Annie Kozińskiej

wieloletniemu pracownikowi Wydziału Skarbnika Urzędu Miejskiego w Sochaczewie
słowa otuchy i szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MEŻA

przekazują

Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

ppłk. Andrzejowi Stachurzewskiemu
dowódcy 37. sochaczewskiego dywizjonu
raketowego Obrony Powietrznej
z powodu śmierci

OJCA

Szczerze wyrazy głębokiego żalu i współczucia
przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek
wraz z radnymi Rady Miasta
Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Więcej dla stowarzyszeń

Burmistrz zdecydował o ogłoszeniu otwartego konkursu ofert dla organizacji pozarządowych, w którym do podziału w 2018 roku będzie łącznie 409 tys. zł. Kolejny raz po dotacje z kasy miasta będą mogły sięgnąć sochaczewskie kluby sportowe, UKS-y, stowarzyszenia i fundacje, w tym zajmujące się profilaktyką uzależnień.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

W przypadku ogłoszonego właśnie konkursu chodzi o realizację zadań samorządu przez organizacje pozarządowe, udzielanie wsparcia dzieciom z niewygodnych wychowawczo rodzin, niepełnosprawnym, seniorom, prowadzenie zajęć sportowych. Miasto od lat współpracuje z lokalnymi organizacjami i na ile może wspiera ich działalność - udostępnia za darmo obiekty i pomieszczenia, funduje stypendia sportowe, przyznaje dotacje.

- Tegoroczną nowością w konkursie ofert jest wydzielanie puli pieniędzy na organizowanie imprez turystycznych i krajoznawczych promujących walory miasta, a także położenie nacisku na setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Chcemy, by w obchody zaangażowała się jak największa grupa ludzi, nie tylko samorząd, szkoły, placówki kultury, ale także trzeci sektor. Stąd w konkursie dodatkowe punkty można zyskać za wydarzenia związane z jubileuszem naszej wolności - mówi wiceburmistrz Marek Fergiński.



Jedną z organizacji, która regularnie startuje w miejskich konkursach jest hufiec ZHP. W tym roku zdobył 20 tys. zł dofinansowania

Przyszłoroczna pula pieniędzy dla NGO to 409 tys. zł. Jest ona wyższa o 19,2 tys. od tegorocznej. Na oferty stowarzyszeń ratusz czeka do 28 grudnia, do godz. 16.00.

Zaproponowany podział pieniędzy z budżetu miasta wygląda następująco:

- upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych (16.000 zł)
- organizacja imprez turystycznych i krajoznawczych promujących walory miasta - rajdy, zloty, spływy itp. (6.000 zł)
- wsparcie osób niepełnosprawnych i ich rodzin (5.000 zł)
- organizacja przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych związanych z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości (15.000 zł)
- wspieranie działań w zakresie podtrzymywania i upowszechniania tradycji patriotycznych i narodowych oraz tożsamości lokalnej mieszkańców w szczególności związanych z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości (27.000 zł)
- promocja zdrowego stylu życia oraz poprawa jakości życia osób starszych (15.000 zł)
- wspieranie działalności świetlic środowiskowych dla dzieci i młodzieży w zakresie profilaktyczno-opiekuńczym (47.000 zł)
- organizowanie stacjonarnych obozów szkoleniowo-wypoczynkowych oraz wyjazdów szkoleniowo-wypoczynkowych dla dzieci i

młodzieży w okresie wakacji (75.000 zł)

- organizowanie zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży: piłka nożna, judo, pływanie, sztuki walki, tenis stołowy, rugby, piłka siatkowa, badminton, koszykówka, ratownictwo wodne i inne (40.000 zł)

- działania w zakresie ochrony i promocji zdrowia dotyczące przeciwdziałania alkoholizmowi i przemocy w rodzinie (8.000 zł)

- działania służące profilaktyce i przeciwdziałaniu narkomanii (8.000 zł)

- powadzenie świetlic środowiskowych realizujących zadania służące przeciwdziałaniu narkomanii (15.000 zł)

- organizowanie zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży w ramach programu walki z narkomanią (67.000 zł)

- pomoc społeczna, zapewnienie miejsc w placówkach oświatowo-wychowawczych wsparcia dziennego (65.000 zł)

To jednak nie wszystko, bo pod koniec grudnia ratusz ogłosi jeszcze jeden konkurs dotyczący zadań sportowych. Tam pula środków wzrośnie z obecnych 555 do 600 tys. zł.

Nasza choinka na „Christmas Tree Festival”

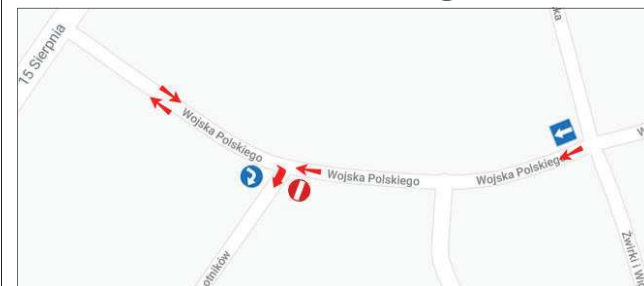
Kolejny raz choinka przygotowana przez podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Sochaczewie wzięła udział w „Christmas Tree Festival” w angielskim Melton Mowbray. Na festiwalu nasze miasto reprezentował przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek.



„Christmas Tree Festival” odbywał się w dniach 1-5 grudnia. To jedna z największych tego typu imprez na wyspach. Średnio bierze w niej udział około 220 uczestników, którzy prezentują ponad 1,3 tysiąca drzewek. Choinka wykonana przez nasz ŚDS, mimo że z powodu problemów na angielskiej poczcie dotarła z opóźnieniem, spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem odwiedzających festiwal.

- Kolejny raz brałem udział w „Christmas Tree Festival” i znowu była to udana impreza z bardzo serdeczną atmosferą - powiedział nam Sylwester Kaczmarek. (ap)

Nowa organizacja ruchu na Wojska Polskiego



Rozwiązana została kolejna sprawa poruszana m.in. podczas spotkań z burmistrzem, jak również za pośrednictwem radnej Seleny Majcher. Odcinek ulicy Wojska Polskiego, od ulicy Mazowieckiej do ulicy Lotników, stał się drogą jednokierunkową.

w tym roku nowy chodnik położony zostanie na odcinku od ul. Ziemowita to ul. Licealnej.

- Mieszkańcy ulicy Wojska Polskiego niejednokrotnie zwracali się do mnie w związku z organizacją ruchu na odcinku drogi od ul. Mazowieckiej do ul. Lotników. Cieszę się, że moje działania w tej sprawie, m.in. interwencja podczas sesji Rady Miasta, przyniosły pozytywne skutki - mówi radna Selena Majcher. - Dzisiaj kierowcy nie mają problemu z przejazdem na tym odcinku. Jest zdecydowanie bezpieczniej, zważywszy na pobliskie przedszkole. Warto podkreślić, że ulica Wojska Polskiego zyskuje nie tylko na bezpieczeństwie, ale również na funkcjonalności i estetyce. Właśnie trwają prace remontowe chodnika na odcinku od ulicy Ziemowita do ulicy Licealnej, o co również zabiegałam - dodaje radna. (seb)

W związku z tym, że niedaleko ul. Wojska Polskiego znajduje się przedszkole, szczególnie w godzinach porannych i popołudniowych zaparkowane przy niej samochody powodowały trudności komunikacyjne. Problem zgłaszali mieszkańcy podczas spotkań z burmistrzem, a o jego szybkie rozwiązanie zabiegała radna Selena Majcher.

Nowa organizacja ruchu nie jest jednak jedyną zmianą w tej okolicy. Firma Agnes-Bud prowadzi wzdłuż ulicy Wojska Polskiego remont chodnika. Jeśli aura będzie sprzyjała, jeszcze

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 97a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 z późn. zm.)

Burmistrz Miasta Sochaczew

1. Informuje o zamiarze wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, położonej w Sochaczewie przy ul. Wspólnej, oznaczonej ewidencyjnie jako działka nr 552 obręb Chodaków, dla której nie jest urządzona księga wieczysta.
2. Podział nieruchomości opisanej w pkt. 1 jest niezbędny dla realizacji celu publicznego polegającego na urządzeniu i budowie gminnej drogi publicznej.
3. Wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości opisanej w pkt. 1, aby w terminie 2 miesięcy zgłosiły się w Urzędzie Miasta Sochaczew i wykazały swoje prawa do nieruchomości.
4. Po bezskutecznym upływie terminu określonego w pkt. 3 zostanie wszczęte z urzędu postępowanie w sprawie podziału nieruchomości i wydana decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości.
5. Niniejsze ogłoszenie podlega opublikowaniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Sochaczew oraz na stronach internetowych Urzędu Miasta Sochaczew, a także przez ogłoszenie w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Takich obrazów się nie zapomina

Gdyby w Sochaczewie prowadzono listę bestsellerów książkowych, „Bitwa nad Bzurą na terenie powiatu sochaczewskiego” Leszka Nawrockiego od kilku tygodni byłaby na jej czele. Wydawca książki, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, zlecił jej dodruk i prowadzi sprzedaż na zapisy, a my pytamy autora, co sprawia, że po tę książkę ustawiają się kolejki.

Leszku, ogromne gratulacje i pytanie: czy spodziewałeś się takiego sukcesu?

Takiego na pewno nie. Jestem mile zaskoczony zainteresowaniem, z jakim spotkała się książka, a zupełnie szczerze mówiąc przed jej opublikowaniem trochę się bałem o dystrybucję. Teraz jest tak ogromny wybór w literaturze historycznej i wojennej, że zastanawiałem się, czy moja książka zostanie zauważona.

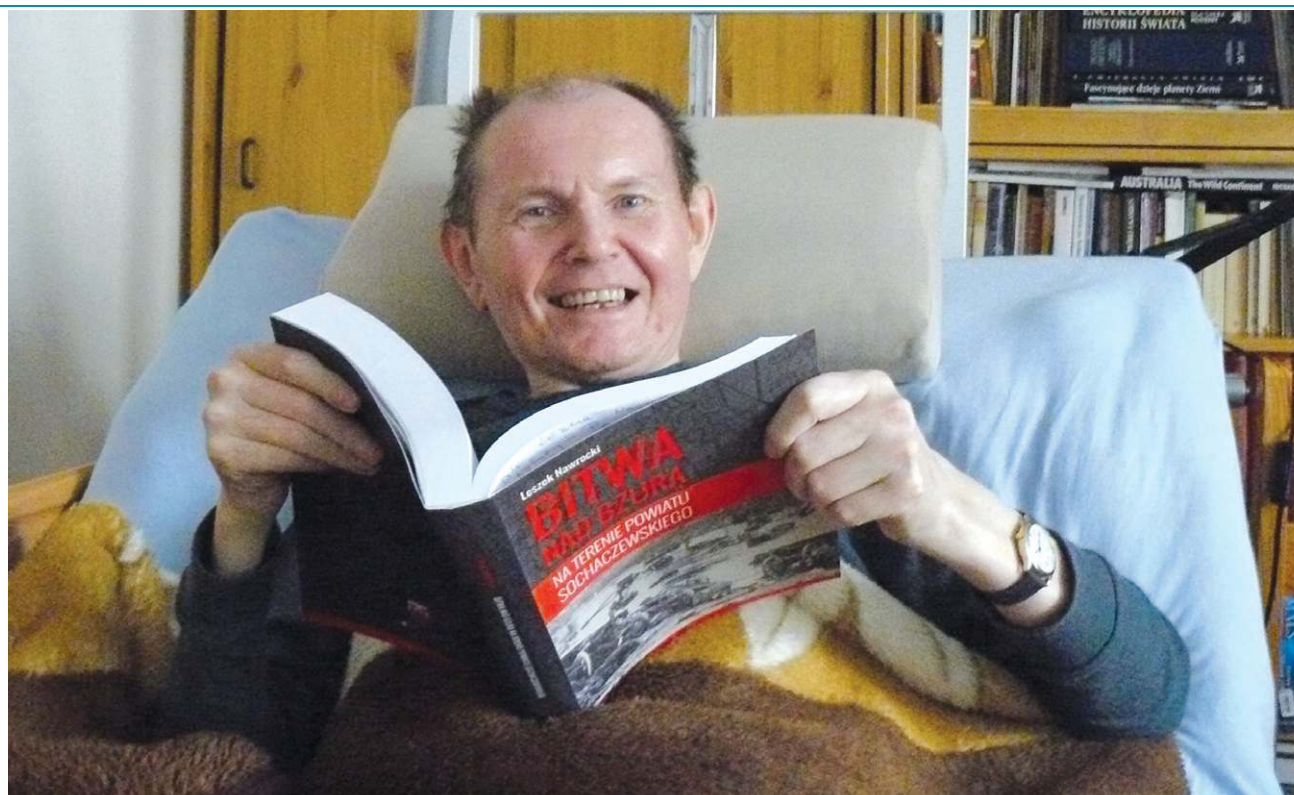
Tymczasem w połowie listopada, kiedy wydawnictwo miało się ukazać, podobno w muzeum drzwi się nie zamykały. Czy twoja książka różni się od innych publikacji poświęconych bitwie nad Bzurą?

Dotychczasowe wydawnictwa w mniej lub bardziej szczegółowy sposób omawiały przebieg bitwy wzdłuż biegu Bzury lub jej poszczególne epizody. Natomiast ja skupiłem się na naszym powiecie. Dokładnie, na ile było to możliwe, opisałem przebieg bitwy w Sochaczewie i wszystkich gminach naszego powiatu.

Tym opowieściom towarzyszą nie tylko materiały faktograficzne i dokumenty, ale także relacje uczestników wydarzeń z września 1939 r. oraz mieszkańców, którzy byli świadkami działań wojennych.

Dlatego książka ma 600 stron. Chciałem w niej zawrzeć pełne kompendium wiedzy o tym, jak wyglądała najkrwawsza bitwa wojny obronnej 1939 r. na terenie powiatu sochaczewskiego.

Dzięki temu, że w książce oddałeś głos żołnierzom czy mieszkańcom, a nie jedynie faktom historycznym, stała się ona bardziej ludzka, pokazuje



Leszek Nawrocki (rocznik 1957) to uznany historyk, absolwent LO im. F. Chopina a następnie wydziału historii na Uniwersytecie Gdańskim. Po studiach został kierownikiem żyrdowskiego oddziału Archiwum Państwowego, był nauczycielem historii, a w latach 1983-2007 pracował w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej, pełniąc funkcję kustosa.

Jest autorem wydawnictw i opracowań historycznych, badaczem przeszłości miasta. Jego rozległa wiedza historyczna pozwalała mu z dużym powodzeniem zajmować się zarówno historią powszechną, jak i tą lokalną. Wniósł ogromny wkład w kompletowanie wiedzy na temat bitwy nad Bzurą oraz dawnych dziejów naszego miasta. Jego książki „Sochaczew na starej fotografii” oraz „Kalendarium wydarzeń historycznych na ziemi sochaczewskiej” do dziś służą uczniom, studentom oraz innym autorom poszukującym informacji o dziejach naszego miasta.

Oprócz historii, jego drugą wielką pasją jest fauna i flora. Zdając na studia długo wahał się między tymi dziedzinami. Ostatecznie zwyciężyła historia, ale zainteresowania biologią pozostały. Ich efektem był dziesięciokrotny udział w teleturnieju Wielka Gra, w którym siedem razy był jego zwycięzcą. Przed laty współpracował z „Ziemią Sochaczewską” pisząc o faunie i florze na naszym terenie.

Od 34 lat choruje na stwardnienie rozsiane, ale nigdy nie poddał się chorobie. Każdego dnia walczy z nią na różne sposoby. Jednym z nich jest praca naukowa, która zaowocowała m.in. ostatnią książką o bitwie nad Bzurą.

bitwę przez pryzmat przeżyć tych, którzy byli w jej środku. To niezwykle wzbogaca tę publikację.

Cieszę się, że jest ona tak odbierana.

Patrząc na ogromną bibliografię znajdującą się w książce, musiałeś przeczytać, przejrzeć mnóstwo różnych publikacji, aby potem wyselekcjonować to, co mieści się w zakresie tematycznym twojej pracy.

Na pewno napisanie tak obszernej książki nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc kolegów i znajomych, którzy dostarczali mi prace innych autorów, materiały ar-

chiwalne oraz dokumenty znajdujące się w muzeum. Co do wspomnień kombatantów i mieszkańców naszego powiatu, to na pewno pomogła mi niemal 25-letnia praca w muzeum. Wielu z tych ludzi znałem, z wieloma przy różnych okazjach rozmawiałem i spisywałem ich opowieści na potrzeby muzealne. Dziś większość moich rozmówców nie żyje, ale pozostały ich wspomnienia.

Wiele miejsca poświęciłeś cmentarzom, pomnikom, a nawet pojedynczym żołnierskim mogiłom. Dzięki temu, walczących w bitwie mło-

dych ludzi uczyniłeś bohaterami tej książki.

Stało się tak dlatego, że dotychczas mam przed oczami twarze, a w uszach opowieści tych, którzy przeżyli, a z którymi udało mi się przed laty rozmawiać. Wiem, jak wyglądało pobojuwisko nad Bzurą, ile tysięcy ludzkich istnień pochłonęły te wielodniowe walki. Takich obrazów się nie zapomina.

Ile czasu zajęło ci pisanie książki?

Kilka lat, myślę że około pięciu.

Jestem ciekawa, jak technicznie wyglądała ta pra-

ca, bo przecież od dawna chorujesz na stwardnienie rozsiane, od kilku lat nie wstajesz z łóżka. Czy pisałeś leżąc, czy dyktowałeś komuś, kto to zapisywał?

Co prawda nogi odmówiły mi posłuszeństwa, ale ręce mam nadal sprawne. Książkę pisałem więc sam na komputerze. Mam specjalne łóżko ortopedyczne ustawiane pilotem, które pozwala ułożyć się w odpowiedniej pozycji, np. siedzącej. Problem polega na tym, że ktoś musi mi podać do łóżka laptopa, materiały, których potrzebuję, a później je uprzątnąć. Robią to zazwyczaj panie opiekun-

ki, które odwiedzają mnie w ciągu dnia.

Ile godzin dziennie poświęcałeś na pracę?

Wszystko zależało od samopoczucia. Bywały dni, że w ogóle nie mogłem pracować, zdarzały się tygodnie, kiedy byłem w szpitalu, a później przechodziłem rekonwalescencję i to też nie pozwalało mi pisać, ale był też taki czas, że na książkę poświęcałem 5-6 godzin dziennie.

I wykonałeś tytaniczną pracę, choć pierwotnie książka miała mieć dwóch autorów i innego wydawcę.

To prawda. Ja swoją część wykonałem wiele miesięcy temu i nie chciałem już dłużej czekać, aż współautor wywiąże się ze swoich obietnic. Ostatecznie książkę zdecydowało się wydać sochaczewskie muzeum, a sfinansował ją burmistrz miasta, za co bardzo dziękuję.

Czy nie korci cię, aby po sukcesie „Bitwy...” napisać coś jeszcze?

Szczerze mówiąc myślę o ponownym wydaniu, oczywiście w poszerzonej, uzupełnionej wersji „Kalendarium wydarzeń historycznych na ziemi sochaczewskiej”. Od pierwszego wydania kalendarium minęło kilkanaście lat, przybyło nam nowej wiedzy historycznej, którą warto byłoby spisać.

Zapewne twoich fanów, a jak pokazała ostatnia książka, jest ich nadal wielu, ucieszy ta wiadomość. Ja natomiast w imieniu redakcji i czytelników „ZS” dziękuję ci za tę wielką pracę, która, jestem pewna, posłuży kolejnym pokoleniom sochaczewian.

Rozmawiała
Jolanta Sosnowska

Twórczy seniorzy

Choinki, gwiazdki, kwiaty i zawieszki - to wszystko wychodzi spod rąk pensjonariuszy Dziennego Domu Pomocy Społecznej. Od lutego uczyć się oni rękodzieła pod okiem Jadwigi Orczyk-Miziołek. Dla wielu z nich jest to pierwsza przyгода ze sztukami plastycznymi.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Osoby uczęszczające na warsztaty zgodnie przyznają, że wcześniej nie miały czasu na rozwijanie pasji. Żyły w rytmie praca-dom, a dopiero na emeryturze mają czas, by nauczyć się czegoś nowego. Zajmowanie się rękodziełem to nie tylko twórcze hobby, ale też sposób na relaks, sposób na to, by się wyłączyć i nie myśleć o codziennych troskach.

- Aktualnie skupiamy się na wykonywaniu przedmiotów o charakterze bożonarodzeniowym. Być może po raz pierwszy pokażemy się z naszymi wyrobami na kiermaszu organizowanym przez Sochaczewskie Centrum Kultury. - powiedziała nam Jadwiga Orczyk-Miziołek. - Cały czas nasza pracownia się rozwija. W ciągu ostatnich miesięcy uczyliśmy się m.in. malowania na tkaninach, techniki decoupage'u i origami.

Seniorzy chętnie angażują się w nowe formy aktywności. Większość z nich, oprócz działalności pracowni rękodzielniczej, udziela się w chórze pod kierunkiem Arkadiusza Mamcarza, czy też w grupie prezentującej artystyczne programy słowno-muzyczne podczas uroczystości odbywających się



Seniorzy uczą się m.in. malowania na tkaninach, czy techniki origami

w DDPS. Ostatnio grupa pensjonariuszy zajmowała się tworzeniem szopki bożonarodzeniowej na konkurs ogłoszony przez Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Od kilku lat dzienny dom z powodzeniem bierze udział w tym konkursie.

W placówce dużo dzieje się przez cały rok, a dla wielu osób faktycznie stała się ona drugim domem. Jadwiga Orczyk-Miziołek oraz Małgorzata Gajewska, które pracują z osobami starszymi na co dzień przyznają, że najważniejsze jest dla nich, by ludzie, którzy pojawiają się na zajęciach, mogli oderwać się od problemów dotyczących seniorów. Czę-

sto są to osoby samotne, które potrzebują powodu do przysłowiowego „wyjścia z czterech ścian”. Po zakończeniu pracy zawodowej łatwo bowiem popaść w marazm i wyobcowanie. Do tego dochodzą trudności związane ze starzeniem się organizmu.

- Z wiekiem spada poziom skupienia uwagi, maleją zdolności manualne, dlatego tak ważna jest stała praca nad pobudzeniem koncentracji - mówi Jadwiga Orczyk-Miziołek. - Drugi ważny dla uczestników aspekt, to możliwość spotkania się z innymi ludźmi, zarówno z rówieśnikami, jak i przedstawicielami młodego pokolenia. Pracując z seniora-

mi widzimy, że samotność jest jednym z ich głównych problemów. Dużo mówi się o tym, że seniorzy borykają się z niskimi rentami i emeryturami. Usługi oferowane przez DDPS są nieodpłatne, a za posiłki pobierana jest symboliczna kwota. Dla osób przebywających w grupie rówieśniczej, korzystających z pomocy pracowników ale i z samopomocy oraz aktywizacji umysłowej i fizycznej, wszelkie problemy stają się mniej istotne, łatwiejsze staje się funkcjonowanie w życiu codziennym.

W tym roku podopieczni DDPS wzięli udział w programie „Akti Senior” fundacji Łódzki Klaster Kolejowy. Dzięki niemu zorganizowano dodatkowe zajęcia z artystą plastykiem Maciejem Strumiłło. Odbył się plener malarski w Kampinoskim Parku Narodowym. Seniorzy wyjechali również na wycieczkę do Torunia.

Co do przyszłości samych warsztatów, seniorzy są otwarci na nowe pomysły, starają się pracować w oparciu o ekologiczne surowce, a także wykorzystując materiały pochodzące z recyklingu. Na razie żyją zblizającym się Bożym Narodzeniem, ale biorąc pod uwagę ich potencjał, niewykluczone, że jeszcze wiele razy będziemy pokazywać ich wyroby.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



Nowe instrumenty w szkole muzycznej

Kolejny raz Państwowa Szkoła Muzyczna w Sochaczewie wzbogaciła się o nowe instrumenty i akcesoria muzyczne.

Szkoła kupiła saksofon barytonowy, bęben orkiestrowy ze statywem i bęben marszowy, zestaw talerzy orkiestrowych, tamburyn, bongosy ze statywem, trzy naciągi na werble, cztery membrany do kotłów, dwa stołki do perkusji oraz triangiel z wieszakiem i beaterami. Zakup instrumentów i pomocy dydaktycznych w całości sfinansowano z dotacji z programu operacyjnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Rozwój Infrastruktury Kultury” - „Infrastruktura Szkolnictwa Artystycznego”.

Sochaczewska szkoła regularnie pozyskuje z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pieniądze na nowe instrumenty oraz

multimedialne wyposażenie sal lekcyjnych. W ostatnich latach wzbogaciła się m.in. o tablice interaktywne, akordeony, trąbki, oboje, klarnety, fortepian koncertowy Yamaha czy wartą 70 tys. zł marimbę. W ubiegłym roku powstało także studio nagrań. Jak mówi dyrektor PSM Anna Wróblewska, placówka organizuje rocznie dziewięć przeglądów i konkursów o zasięgu ponadregionalnym i ogólnopolskim, kilkanaście razy w roku zaprasza gości na otwarte koncerty.

- W szkole kształcą się ponad 300 dzieci, działają chóry, orkiestra i big-band. Do tak szerokiej działalności potrzeba coraz więcej instrumentów i akcesoriów, a ministerialne programy pozwalają nam pokryć koszty ich zakupu w stu procentach - podkreśla Anna Wróblewska. (daw)

ZYCZENIA

Słodkich, uśmiechniętych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz pięknych i radosnych chwil w Nowym 2018 Roku życzy wszystkim Mieszkańcom Gminy, Miasta i Powiatu Sochaczew

MARS
polska

W ten świąteczny czas składam Państwu serdeczne życzenia wszelkiej pomysłowości, niepowtarzalnej atmosfery oraz obfitości wszelkich dóbr. Niech radość i pokój, tak związane ze Świątami Bożego Narodzenia, dadzą poczucie zawodowego i prywatnego spełnienia, które będzie towarzyszyć Państwu przez cały, nowy, 2018 rok. Wszystkim pracownikom i klientom życzenia składa prezes firmy Grupa Aljeka

Jerzy Kaczor

Dwie dekady „Paczki”



Ich wsparcie trafi m. in. do rówieśników znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Sochaczewskie zuchy odwiedziły naszą redakcję, by wesprzeć akcję „Paczka do Paczki” i właśnie ten przejaw empatii u najmłodszych kolejny raz pokazał nam, że warto pomagać ludziom. Takich sytuacji mieliśmy w ostatnich tygodniach więcej.

Od ponad 20 lat okres Bożego Narodzenia jest w naszej redakcji wyjątkowo gorący. To właśnie wtedy odbywa się akcja „Paczka do Paczki”. Co roku staramy się, by święta były wyjątkowym okresem również dla dzieci wychowujących się w rodzinach borykających się z problemami finansowymi.

Nasze paczki trafiają do podopiecznych ognisk i świetlic środowiskowych, a także do domów, w których z różnych przyczyn losowych rodzice nie są w stanie przygotować upominków dla dzieci. W tym roku akcja obejmie około 150 rodzin. Dzięki wsparciu sponsorów - firm, a także osób prywatnych, możemy włożyć do nich słodycze, kosmetyki, zabawki, gry czy puzzle. Dodatkowo w tym roku przygotowaliśmy upominki dla podopiecznych Domu Dziecka w Giżycach.

Dla rodzin w potrzebie dodatkowo staramy się przygotować wsparcie w postaci produktów spożywczych o długiej dacie przydatności. Ich zbiórkę kolejny raz prowadziliśmy w sklepach sieci PSS. Szereg mieszkańców

przynosiło do nas dary indywidualnie. W tym miejscu chcielibyśmy podziękować za wielkie serce wszystkim, którzy zdecydowali się dołączyć do „Paczki do Paczki”. Wiemy, że wielu darczyńców to osoby skromne, które nie chcą być wymieniane z imienia i nazwiska. Wielokrotnie ludzie ci sami nie mają wiele, a jednak starają się w miarę możliwości dzielić z innymi. Dzięki nim przeżyliśmy w ostatnich dniach wiele chwytających za serce momentów, które utwierdziły nas w przekonaniu, że bożonarodzeniowa akcja „Ziemia Sochaczewska” ma sens.

Tradycyjnie wsparła nas społeczność Państwowej Szkoły Muzycznej, w której podczas koncertu bożonarodzeniowego prowadzono zbiórkę datków, a także uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. W placówce co roku prowadzona jest zbiórka zabawek. Dodatkowo zuchy wraz z drużyną Krystyną Stańkowską przekazały nam kolejną „transzę” podarunków. Przy okazji dzieciaki zobaczyły, jak wygląda praca w naszej redakcji oraz na czym polega przygotowanie do „paczkowej” akcji.

Tydzień przed Wigilią to czas spotkań opłatkowych w świetlicach środowiskowych, a także wydawania paczek w siedzibie „Ziemia Sochaczewska”. Rozpoczynamy je we wtorek, a więc w dniu, w którym gazeta trafi do państwa rąk. W kolejnym wydaniu zamieścimy obszerną relację ze spotkań wigilijnych w świetlicach. (ap)

Postne potrawy na wigilijny stół

W większości domów trwa ferwor świątecznych przygotowań. Dla naszych czytelników przygotowaliśmy propozycje na bożonarodzeniowy stół. Swoje przepisy przekazali nam: właściciele Gospodarstwa Agroturystycznego „Jeziorany”, szefowa kuchni w Dziennym Domu Pomocy Społecznej oraz przewodniczący Rady Miejskiej Sylwester Kaczmarek.

Sałatka warstwowa z „Jezioran”

Składniki:

4 płaty śledzia, 3 ziemniaki, 3 buraki, 4 jajka, 1 cebula, sok z 1/2 cytryny, majonez, pęczek szczypiorku, sól, pieprz

Wykonanie:

Jajka ugotować na twardo, ziemniaki i buraki ugotować w mundurkach w osobnych naczyniach (w osolonej wodzie). Składniki układamy warstwowo: 1 warstwa - śledzie pokrojone w kosteczkę, 2 warstwa - majonez,



3 warstwa - posolona i popieprzona cebula pokrojona w kosteczkę,

4 warstwa - posolone i popieprzone ziemniaki starte na tarce o grubych oczkach, 5 warstwa - majonez, 6 warstwa - buraki starte na tarce o grubych oczkach, skropione sokiem z cytryny, 7 warstwa - majonez, 8 warstwa - starte na tarce, posolone i popieprzone jajka wymieszane z posiekanym szczypiorkiem.

Zostawić sałatkę w lodówce do „przeżyczenia”.

Pierogi z Dziennego Domu Pomocy Społecznej

(porcja na 10 osób)

Ciasto: 650 g mąki pszennej (ok. 3 szklanki), 300 ml ciepłej wody, 1 jajko, 3 łyżki masła klarowanego, szczypta soli

Farsz: kilogram kiszzonej kapusty, 20 dag suszonych grzybów, najlepiej prawdziwków, 2 duże cebule, olej, sól, pieprz

Przygotowanie:

Grzyby namaczamy w zimnej wodzie przez co najmniej 2 godziny, następnie gotujemy do miękkości. Kapustę, jeśli jest za kwaśna, lekko odciskamy, wrzucamy do rondelka, podlewamy wodą i gotujemy, dodając do smaku trochę przyprawy typu „kucharek”. Kapustę odciskamy z wody i drobniutko siekamy, podobnie grzyby. Siekamy



drobno cebulę i przesmażamy na oleju. Dodajemy na chwilę grzyby, kapustę i razem dusimy. Przekładamy wszystko do głębokiej miski, doprawiamy solą i pieprzem.

Mąkę przesiewamy, robimy „dołek”, wbijamy do niego jajko i wlewamy łyżkę roztopionego masła, solimy.

Powoli dolewamy ciepłą wodę, tyle, ile „zabierze mąka”. Rozrabiamy ciasto, aż będzie elastyczne i gładkie. Pozostawiamy je na pół godziny, następnie dzielimy na sześć porcji i rozwałkowujemy na grubość około 2 mm.

Wycinamy kółka specjalną foremką lub szklanką. Na środek nakładamy farsz i zlepiamy pierogi. Można ozdobić wykończyć je „warkoczykiem” lub przyciskać brzegi widelcem. W dużym garnku gotujemy wodę z solą i łyżką oleju. Na wrzącą wodę wrzucamy pierogi, mieszając co jakiś czas drewnianą łyżką, aby nie przywarły do dna. Gotujemy do miękkości, przez około 3-5 minut od wypłynięcia. Podajemy ze smażoną na klarowanym maśle pokrojoną cebulką.

Kompot z suszu rodziny Kaczmareków

W tym wyjątkowym przepisie nie chodzi o dokładne proporcje a raczej sam zamysł wykonania kompotu. Ilość suszu dobieramy do liczby gości i własnych preferencji - im będzie go więcej, tym kompot będzie bardziej esencjonalny, jeśli mniej - łagodniejszy. Sylwester Kaczmarek podkreśla, że warto samemu ususzyć owoce. Dzięki temu uzyskamy nieporównywalny do gotowej, sklepowej mieszanki smak. Alternatywą jest zakup suszu pochodzącego z ekologicznej uprawy. Po-



trzebować będziemy suszonych: gruszek, jabłek i śliwek. Tych owoców, które

lubimy najbardziej, dajemy najwięcej. Niektórzy najpierw je namaczają, inni poprzestają na ugotowaniu. Do garnka dokładamy kilka goździków, parę szczypt cynamonu i, co najważniejsze, prawdziwą łaskę wanilii. Czas gotowania zależy od stopnia wysuszenia owoców, więc musimy go na bieżąco kontrolować, by uniknąć rozgotowania suszu.

Gotowy kompot możemy serwować jako napój oraz w formie zupy, najlepiej z makaronem typu łazanki.

Dwaj panowie M.

Ilekcioć wspominał mojego tatę, młodsze ode mnie pokolenie rodziny widzi go jako starszego pana, zimną chodzącego „od święta”, czyli na wizyty i do kościoła, w długich, czarnych lśniących oficerkach i odpowiednich do tego spodniach.

A ja wiem nawet, skąd takie buty w głębokim PRL-u i to w Sochaczewie się brały. Stoją za tym dwaj panowie M., czyli bracia: Stanisław (już nieżyjący) i Józef Madanowski.

Dobrze wykształceni w swoim szewskim zawodzie robili buty na miarę. Dyplomowany czeladnik - pan Józef - przygotowywał cholewki, bo jest cholewkarzem albo inaczej kamasznikiem, a jego starszy brat, pan Stanisław, mistrz szewski, opracowywał całość przedsięwzięcia, czyli właśnie owe wspomniane błyszczące oficerki, jakie obecnie najczęściej ogląda się na filmach o tematyce wojennej.

Panowie M. byli starannie wyedukowani: Józef praktykował u pana Lucjana Przydatka, a Stanisław zdobywał szewskie szlify u Jana Szymaniaka, u którego pracowali czterej wysoko wykwalifikowani warszawscy fachowcy. Trafili do naszego miasta po powstaniu 1944 roku i już tu zostali. Byli to ludzie, jak podkreśla pan Józef, o nieprzeciętnych umiejętnościach w swoim zawodzie. A ja piszę „podkreśla”, bo często zachodzę do zakładu szewskiego prowadzonego do chwili obecnej przez młodszego z braci. Przynoszę tu swoje, nieco sfatygowane buty, aby pan Józef przybił mi nowe flectki, a raz nawet przysłał poprosić o poradowanie mojego skózanego płaszczyka, przy którym zerwał się rękaw. Oczywiście pomoc uzyskałam.

Mimo że starszy z braci, Stanisław Madanowski, nie żyje już kilkadziesiąt lat, pan Józef nadal wspomina jego ogromne zdolności rzemieślnicze. Chwali się też swoją siostrą, uznaną hafciarką i koronkarką. O sobie natomiast skromnie mówi, że mógłby się jeszcze przydać i przypomina cza-



Józef Madanowski i jego nieżyjący już brat Stanisław to rzemieślnicy ze starej dobrej szkoły

sy, kiedy wykonywał obuwie ortopedyczne dla ludzi z całej Polski.

- Zaczęło się od krótkiego przeszkolenia u ortopedy, pani doktor Miklaszewskiej z Warszawy, która później zaczęła przysyłać do mnie pacjentów z różnymi schorzeniami, potrzebujących specjalnego obuwia. Pisała krótkie wytyczne na kartce, a ja, według tych wskazówek, robiłem buty dla konkretnej osoby - wspomina pan Józef i wyjmuje z szuflady kilka takich karteczek, przechowywanych do dziś.

Nasz rozmówca nadal wykonuje poprawki i naprawy obuwia ortopedycznego, warto więc przypomnieć, że jego zakład znajduje się w jednym z pawilonów przy pl. Kościuszki.

Każda moja wizyta w zakładzie pana Madanowskiego, poza zwykłym załatwieniem sprawy, kończy się rozmową o tym, co było. A było i bywało różnie. Pan Józef wspomina, ile to trzeba było się natrudzić, żeby zdobyć odpowiednią skórę na mające powstać buty. Czasami korzystano z nielegalnych garbarni, liczono też na pomoc działającej w latach 50., 60. Wielobranżowej Spółdzielni Pracy.

Mimo tych trudności, nie jedynych, jakimi „umilano” życie przywaciarzom, powstawały ładne, trwałe buty. Najlepszym dowodem na ich wyśmienitą jakość może być fakt, że po śmierci mojego ojca (wczesne lata 80.), jego kilkuletnie oficerki sprzedawałam jakiemuś amatorowi jazdy konnej za sumę około dwóch

moich miesięcznych nauczycielskich pensji. Do tego dodałam prawidła (takie drewniane wkładki do butów w kształcie ludzkiej stopy i łydki) oraz „pieska”, przyrząd do zdejmowania oficerki, też drewniany, przypominający trochę siedzącego, podpartego przednimi łapkami małego pieska.

A pan Madanowski, mający dziś 84 lata i nadal pomagający w obuwniczej sprawie sochaczewskiej społeczności, często rozmawia ze mną o swoim fachu. A kiedy mówi, słyhać w jego głosie taką, zasługującą na szacunek, zawodową dumę. Widać, że wykonywana przez niego praca dawała mu życiową satysfakcję, że ją lubił i cenił. I to jest piękne.

Barbara Sobkowicz, sos

Arkadia i Nieborów uznane za Pomniki Historii

Prezydent Andrzej Duda potwierdził uznanie jedenastu kolejnych zabytków za Pomniki Historii. Do grona obiektów o szczególnym znaczeniu dla polskiej kultury dołączyły m.in. zespół pałacowo-ogrodowy w Nieborowie i ogród sentymentalno-romantyczny w Arkadii.

Jak czytamy w uzasadnieniu do wniosku przygotowanego przez ministerstwo kultury, obiekty te należą do elitarnej w skali kraju grupy autentycznych, integralnych przykładów dawnej, wiejskiej rezydencji magnackiej skupiającej w swoich granicach rozwiązania o charakterze reprezentacyjnym, gospodarczym i przemysłowym. Obiekty cechuje wysoka wartość artystyczna. Barokowy pałac w Nieborowie, wraz z autentycznym układem i wyposażeniem wewnątrz, zbiorami sztuki, biblioteką i archiwum stanowi ewenement w skali kraju, i jest jedną z najlepiej zachowanych rezydencji polskiej magnaterii. Ogród w Arkadii założony w 1778 r. należy do pierwszych w Polsce kompozycji o cechach sentymentalnych i romantycznych powsta-

łych pod wpływem szkoły angielsko-chińskiej.

Decyzją prezydenta, 23 listopada, oprócz Nieborowa i Arkadii za Pomniki Historii uznano m.in. tężnię w Ciechocinku, zespół pocystersko-katedralny w Gdańsku Oliwie, stadninę koni w Janowie Podlaskim, krakowski Kopiec Kościuszki i sandomierską starówkę.

Pomniki Historii ustanawiane są od 1994 r. Do dziś to najwyższe wyróżnienie nadano 81 zabytkom. Na liście znajduje się np. rezerwat archeologiczny Biskupin, Jasna Góra, pole bitwy na Westerplatte, katedra w Gnieźnie, pole bitwy w Grunwaldzie, Kanał Augustowski i Elbląski, pałac w Łańcucie, zamek w Malborku. W najbliższej okolicy status Pomnika Historii ma Bazylika Katedralna (dawna Kolegiata Prymasowska) pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Łowiczu oraz XIX-wieczna Osada Fabryczna w Żyrardowie. Rangę pomnika historii podkreśla fakt, że jest on ustanawiany przez prezydenta specjalnym rozporządzeniem na wniosek Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. (daw)



FOT. PREZYDENT.U

Sprostowanie

Do wykazu osób nagrodzonych z okazji Dnia Animatora Kultury zamieszczonego w poprzednim wydaniu „ZS” wkradła się literówka. Dotyczy ona nazwiska pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie Marzanny Szczepaniak, którą przepraszamy za pomyłkę.



Ponad pół wieku naszych wędkarzy

Blisko tysiąc członków i 55-letnia tradycja to efekty lat pracy osób związanych z sochaczewskim Kołem Polskiego Związku Wędkarzy. W sobotę 10 grudnia w sali konferencyjnej ratusza odbyło się uroczyste spotkanie związane z jubileuszem organizacji.

Rozpoczęło się ono od przypomnienia historii organizacji, a więc jej początków w latach 60., kiedy to kilku działaczy koła Chodaków postanowiono założyć miejskie koło PZW. Następnie przez lata organizacja ta działała w Klubie Garnizonowym, a wielu jej członków było zawodowymi wojskowymi. Liczebność koła wynosiła wtedy około 150 członków. Przez lata sochaczewskie wędkarstwo rozwijało się. Organizacja zyskała m.in. własną siedzibę przy pl. Kościuszki oraz sztandar.

W imieniu burmistrza Piotra Osieckiego oraz przewodniczącego Rady Miasta Sylwestra Kaczmarka gratulacje wędkarzom przekazał sekretarz miasta Andrzej Wierzbicki.

- Niewiele jest organizacji mogących się pochwalić 55-letnią działalnością. Koło promuje wędkarstwo, organizuje

otwarte zawody, dba o przyrodę, chroni jej piękno. Członkowie PZW prowadzą pracę z młodzieżą, angażują się w szeroko rozumianą ochronę lokalnego środowiska, inicjują i prowadzą akcje zarybiania zalewu w Boryszewie. Doceniamy te starania. Życzymy wszystkim członkom koła doskonałych połowów i wielu kolejnych jubileuszy - powiedział Andrzej Wierzbicki.

Osiągnięć wędkarzom gratulowali również przedstawiciele władz powiatu - starosta Jolanta Gonta i przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski, biura poselskiego ministra Macieja Małeckiego, radnego powiatowego Mirosława Adama Orlińskiego, okolicznych kół wędkarskich oraz Komendy Powiatowej Policji. Zasłużonym działaczom oraz przyjacielom koła wręczono podziękowania, a także medale za zasługi oraz złote i srebrne medale PZW.

Warto podkreślić, że pierwszy raz w historii Andrzej Bylinowicz, prezes zarządu naszego PZW, jest równocześnie członkiem zarządu głównego tej organizacji. Sochaczew ma również przedstawicieli we władzach okręgu. (ap)

Krwiobus pod „Ogrodnikiem”

Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego, czyli popularny „Ogrodnik”, odwiedził specjalny autobus przystosowany do pobierania krwi. Była to okazja dla uczniów szkoły, by oddać ten drogocenny, ratujący życie lek.

„Ogrodnik” na stałe bierze udział w akcjach oddawania krwi. Tym razem ambulans ustawiony był przed szkołą przez trzy godziny. W tym czasie krew

oddano 40 osób, co pozwoliło zgromadzić blisko 20 litrów krwi. (seb)



Jezus obroniony!

Pod takim hasłem zakończył się bożonarodzeniowy koncert w sochaczewskiej szkole muzycznej. Było i poważnie, i zabawnie, a przede wszystkim na najwyższym poziomie artystycznym. Na scenie rządziły diabły, anioły, Święta Rodzina, Trzej Królowie, pastuszkowie oraz klasyczne kolędy.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Wśród gości koncertu prowadzono zbiórkę datków na „Paczkę do Paczki”, czyli charytatywną akcję „Ziemi Sochaczewskiej”. Do puszek wrzucili łącznie 1245 zł. W tym miejscu jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy dołożyli „cegielkę” do tego, by pomóc najmłodszym mieszkańcom naszego miasta. Ogłoszono również wyniki konkursu na „muzyczną ozdobę świąteczną”. Wykonane przez uczniów dekoracje zostały przekazane gościom.

Przy okazji świąteczne życzenia złożyli obecni dyrektor szkoły Anna Wróblewska, burmistrz Piotr Osiecki, proboszcz parafii św. Wawrzyńca ksiądz prałat Piotr Żądło, przewodniczący Rady Miasta Sylwester Kaczmarek oraz przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski.

Burmistrz Piotr Osiecki podkreślił rolę szkoły w kształceniu młodych sochaczewian a także kulturalnym życiu miasta.

- Przed nami wielkie wydarzenie religijne. Niezależnie, czy jesteśmy osobami wierzącymi czy niejest to wyjątkowy czas, który spędzamy z rodziną, a dobrym preludium do niego jest rodzinne spotkanie w tej szkole. Warto zabrać ze sobą niepowtarzalną atmosferę tych chwil. Życzę państwu radosnych i peł-



Na scenie zebrały się chóry i orkiestra PSM



Iwona Niemyjska zadbała o przygotowanie artystów

nych nadziei świąt Bożego Narodzenia i tego, by Nowy Rok był dla nas pomyślny.

Mało powiedzieć, że zaprezentowane chwilę później jasełka porwały publiczność. Było wspólne śpiewanie, śmiech i momenty wzruszeń. A wszystko to w wypełnionej po brzegi sali koncertowej. Młodzież dała

popis nie tylko umiejętności muzycznych, ale i aktorskich. Okazała się także dobrym obserwatorem otaczającej nas rzeczywistości, w bardzo subtelny sposób nawiązując do naszych przywar. Orkiestra i chóry PSM dały z siebie wszystko, co robi wrażenie tym bardziej, że, jak powiedziała sprawują-

ca pieczę nad występem Iwona Niemyjska, bogaty, 1,5-godzinny program został przygotowany zaledwie w tydzień. Gdy rozbrzmiało końcowe hasło koncertu „Jezus obroniony”, na sali rozległy się gromkie brawa.

Gratulujemy wykonawcom i twórcom programu, czekając na kolejne propozycje.

Bardzo udana edycja

Projekt „Sochaczewska Strefa Dziecięcej Kreatywności - Artystyczne Kramnice” ruszył we wrześniu i już pierwsze spotkanie wskazywało, że możemy mieć do czynienia z pewnym fenomenem. Organizatorzy dali się lekko zaskoczyć zainteresowaniem, jakie wydarzenie wzbudziło w mieszkańcach Sochaczewa. W patio miejskich kramnic zabrakło krzeseł. A każde kolejne wydarzenie z tej serii cieszyło się tylko większym powodzeniem.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

„Artystyczne Kramnice” to projekt cykliczny, który odbywał się niemal w każdą niedzielę od 24 września do 3 grudnia. W jego ramach przeprowadzone zostały bezpłatne zajęcia dla dzieci w wieku od 0 do 10 lat - interaktywne teatry muzyczne, kreatywne warsztaty taneczne, folklorystyczne, etnograficzne, muzyczne, plastyczne, gordonowskie. Organizatorami projektu są wydział Kultury, Turystyki i Promocji Miasta wraz z Sochaczewskim Centrum Kultury.

Każde z dziesięciu tegorocznych spotkań było w pewnym sensie wyjątkowe. Mali mieszkańcy miasta mieli okazję do spotkań z artystami teatrów dziecięcych i przedstawicielami zespołów ludowych. Za każdym razem dobrej zabawie towarzyszyła wartość edukacyjna. Dzieciaki dowidywały się np. jak zachować się w przypadku pożaru, uczyły się zasad ruchu drogowego, czy nawet sposobów mieszania kolorów. Spotkanie z „Teatrem pod Orzełkiem” było pretekstem do zapoznania się z klasyką poezji dziecięcej. Przy tym właściwie każdy spektakl spotkał się ze znakomitym odbiorem małych krytyków. Nie brakowało dogłębnego przejęcia rzeczami dziejącymi się na scenie, ale także gromkich salw śmiechu. Z kolei podczas wizyty Kapeli Mazowieckiej, mali uczestnicy poznali elementy folkloru Sochaczewa i jego najbliższej okolicy.

Przy tym przedstawienia teatralnie nie wyczerpywały formuły. Po każdym odbywały się zajęcia ruchowe a artyści zdradzali tajniki aktorstwa.

W ramach „Artystycznych Kramnic” dzieci spotykały się również z muzykami i plastykami. Katarzyna Orlińska i Barbara Derda dbały, by w ramach zabawy pobudzać dziecięcą kreatywność. O sukcesie



Kapela Mazowiecka porwała dzieci do wspólnej zabawy w rytm melodii ludowych



Podczas spotkań z teatrami dzieci uczyły się m.in. zasad ruchu drogowego



Dla najmłodszych dzieci przewidziane były zajęcia gordonowskie pod kierunkiem Magdaleny Jaworskiej

tych poczynań mogą świadczyć tysiące stworzonych przez okres trwania tegorocznej edycji prac plastycznych, czy powstanie chyba najmłodszej w mieście orkiestry.

Magdalena Jaworska umożliwiała najmłodsze dzieci w ramach zajęć gordonowskich. Obecny na jednym z takich spotkań zastępca burmistrza Marek Fergiński, nie mógł wyjść z podziwu, jak muzyka, i to często muzyka poważna,

może skutecznie zainteresować niespełna dwuletnie dzieci.

Jeśli o wydarzeniu kulturalnym świadczy liczba osób, które udało się do niego przyciągnąć, to „Kreatywne Kramnice” odniosły ogromny sukces. Chęć cotygodniowego przyprawiania swoich pociech na te wydarzenia zadeklarowało 150 rodziców około dwusetki dzieci.

- Kolejna edycja „Artystycznych Kramnic” rozpocznie się w lutym przyszłego



Katarzyna Orlińska wprowadzała uczestników zajęć w fascynujący świat muzykowania



O pobudzenie dziecięcej kreatywności w pracy z różnymi materiałami dbała Barbara Derda

roku - mówi naczelnik wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta, Joanna Niewiadomska-Kocik. - Na bazie spostrzeżeń i obserwacji, jakie poczyniliśmy w tym roku, formuła zostanie nieco zmieniona. Nie zabraknie jednak atrakcji przygotowanych w różnorodnych formach, tak jak miało to miejsce w tym roku. Pojawią się nowe tematy, jak chociażby tańce dworskie i sztuka kulinarna.

Przeprowadzka prokuratury już w lutym



Korytarze nowego budynku prokuratury

W marcu tego roku informowaliśmy, że przeprowadzka sochaczewskiej prokuratury planowana jest jeszcze w tym roku. Dziś wiadomo już, że tego ambitnego terminu nie udało się dotrzymać. Opóźnienie jest jednak nieznaczne i otwarcie nowej siedziby nastąpi najpóźniej na początku lutego 2018.

Historia przeprowadzki sochaczewskiej prokuratury sięga końcówki 2013 roku, kiedy to starostwo powiatowe zdecydowało się przekazać organom ścigania budynek po dawnym wydziale komunikacji przy ul. Ziemiowita. Wymagał on gruntownego remontu, jak również ponownej aranżacji pomieszczeń. Od początku 2015 roku, kiedy po dopełnieniu wszystkich procedur formalnych do obiektu wkroczyły ekipy remontowe, wykonana została nowa kotłownia gazowa o mocy 180 kW oraz instalacja grzewcza. Wymieniono także kanalizację sanitarną i sieć wodociągową, jak również instalację elektryczną. Budynek zyskał klimatyzację. Położona została nowa armatura, wymieniono drzwi i okna. Na potrzeby osób niepełno-

sprawnych zamontowano windę. Odnowiona została także elewacja.

W piwnicach obiektu powstał pokój zatrzymań wyposażony w dwie cele. Do dyspozycji śledczych oddane zostaną także pokoje przesłuchań, w tym tzw. „niebieski”, przystosowany do przesłuchiwanie dzieci oraz osób niepełnosprawnych intelektualnie. W pokoju okazań zamontowano weneckie lustro, które pozwala świadkom widzieć podejrzanego, jednocześnie nie będąc przez niego widzianymi.

- Na ten moment wszystkie prace remontowe zostały już zakończone - mówi prokurator okręgowy Przemysław Tarczyński. - Bardzo staraliśmy się, żeby przeprowadzka nastąpiła jeszcze przed końcem roku, ale termin okazał się nieosiągalny. W tej chwili kończymy odbiory techniczne i meblujemy pokoje. Dopełnienia wymagają też szczegóły, jak podłączenie sieci telekomunikacyjnej. Jeśli te prace pójdą sprawnie, przeprowadzka prokuratorów nastąpi już w styczniu. Nie planujemy jej jednak później niż na początku lutego - dodaje prokurator.

Sebastian Stępień

W każdą pierwszą i trzecią środę miesiąca

MOŻESZ ODDAĆ KREW I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE

Co dwa tygodnie, między godziną 9:00 a 13:00 na placu Kościuszki czeka ambulans do zbiórki krwi



PRZEK KULTUR A ŻNIKI LI

Nr 20 (49)

19 grudnia 2017 rok

Festiwal Tradycji Bożonarodzeniowych



W Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 można było poczuć przedsmak zbliżających się świąt. To za sprawą Festiwalu Tradycji Bożonarodzeniowych, który 16 grudnia przyciągnął do SCK wielu sochaczewian. Była też możliwość kupienia świątecznych upominków, a dzięki aktorom z Teatru Podaj Dalej wszyscy mieli okazję głębiej zastanowić się nad prawdziwą istotą świąt.

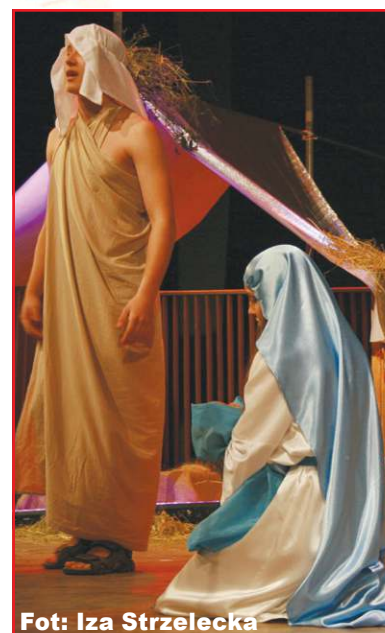
Jako pierwsi na scenie pojawili się mali artyści z Zespołu Pieśni i Tańca „Folklorek”, którzy zaprezentowali na scenie przedstawienie słowno-muzyczne pt. „Wędrowała kolęda po Polsce”. Było kolorowo, śpiewnie i tanecznie. Widzowie obejrżeli tradycyjne polskie tańce: krakowiaka, poloneza, kujawiaka i oberka. Prawdziwym „smaczkim” okazał się tupacz, charakterystyczny taniec z Podlasia,



który w wykonaniu „Folklorka” bardzo przypadł do gustu publiczności. Festiwal Tradycji Bożonarodzeniowych nie mógł się też odbyć bez kolęd. I tutaj zrobiło się już wyjątkowo świątecznie. Publiczność chętnie przyłączyła się do dzieci i wspólnie z nimi śpiewała kolędy. Tuż po koncercie, na przygotowanych wcześniej stoiskach, można było kupić przytulanki dla dzieci, stroiki i różne ozdoby świąteczne. Były też słodkie wypieki, a na maluchów z „Folklorka” czekały upominki od Sochaczewskiego Centrum Kultury. Magdalena Franaszek-Niewiadomska z impresariatu SCK niczym śnieżynka obdarowywała dzieci świątecznymi prezentami.

Drużną część wieczoru należała do aktorów Teatru Podaj Dalej, którzy wystąpili w spektaklu „Wigilia po polsku”. Sztuka miała komediowy charakter, ale skłaniała też do poważnych refleksji na temat świąt i ich znaczenia we współczesnym zaganianym świecie. Aktorzy: Magdalena Mroszkiewicz, Aleksandra Długosz, Paweł Rusinowski i Jarosław Gruda pokazali, jak mogą wyglądać święta w domu, gdzie Wigilia nie ma większego znaczenia. Był to dosyć smutny portret rodziny, w której prawdziwe wartości zastąpione zostały Internetem, smartfonami i mediami społecznościowymi. Dla osób, które uczestniczą w przedświątecznym szale zakupów była to też dobra okazja na chwilę zastanowienia się nad istotą Świąt Bożego Narodzenia.

Koncert świąteczny



Fot: Iza Strzelecka



Fot: Iza Strzelecka

14 grudnia w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101 odbył się koncert Świąteczny. Wystąpiła Grupa Teatralna „Rekwizyt” i Grupa „Kolorowa Scena”. Zaśpiewali podopieczni ze Studia Wokalnego Piotra Milczarka. W trakcie godzinowego koncertu udało

się stworzyć na scenie wyjątkowy klimat. Bożonarodzeniowe inscenizacje oraz piosenki w wykonaniu dzieci i młodzieży wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój. Tego wieczoru w SCK można już było poczuć magię zbliżających się świąt.

Rozstrzygnięcie konkursu

Również 14 grudnia w SCK odbyło się uroczyste wręczenie nagród w Powiatowym Konkursie na Ozdobę Świąteczną i Kartkę Bożonarodzeniową. Na tegoroczną edycję wpłynęło aż 428 prac z 25 placówek. Kartki i ozdoby świąteczne przygotowały dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjum i z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego „Dom na Szlaku” w Żaluskowie.

Stół, na którym prezentowane były ozdoby świąteczne wykonane przez dzieci i młodzież, pełen był kolorowych bombek, aniołków i choinek. Nie zabrakło też precyzyjnie zrobionych gwiazdek, bałwanów i stroików świątecznych. Już na pierwszy rzut oka było widać, że dzieci w wykonanie swoich prac włoży-

ły nie tylko umiejętności, ale też ogrom serca. Podobnie było z przygotowanymi kartkami bożonarodzeniowymi. Wszystkie były bardzo starannie i dokładnie wykonane. Jury konkursu w składzie: Monika Boruta-Sałacińska, Ewa Kubel-Zielińska i Gamił Ibadullayev miało przed sobą trudne zadanie. W trakcie uroczystego wręczenia nagród członkowie komisji podkreślali, że tegoroczna edycja konkursu miała bardzo wysoki poziom. Ciężko było wyróżnić jednego zwycięzcę, dlatego jury przyznało trzydzieści trzy równorzędne nagrody. Dzięki nim dzieci będą mogły dalej rozwijać swoją kreatywność i zdolności plastyczne, których z pewnością im nie brakuje.

Klub
Kontrast

Weekend w Kontraście

Wieczór w rytmie bluesa



Fot: Gamid Ibadullayev

Sochaczewski Klub Kontrast staje się coraz ważniejszym punktem na muzycznej mapie miasta. Miejsc, w których można posłuchać dobrej muzyki jest u nas niewiele, a klub mieszczący się w Sochaczewskim Centrum Kultury oferuje bardzo szeroki wybór repertuaru.

9 grudnia w Klubie Kontrast można było posłuchać

bluesa. I to nie byle jakiego! Zagrał Makar&Children of the CORN. Było głośno i bardzo energetycznie. I choć muzycy wizerunkowo przypominali nieco zespół country, to sam koncert udowodnił, że bluesa mają we krwi. Już po pierwszych kawałkach dało się zauważyć, że z tą muzyką mają do czynienia nie od dzisiaj. O rutynie



Fot: Gamid Ibadullayev

nie w ich przypadku nie ma jednak mowy. Zespół w swój występ włożył mnóstwo energii, co docenili licznie przybyli na koncert goście. Wszyscy szybko poczuli bluesa. Publiczność żywo reagowała też na poszczególne solówki muzyków. Największe brawa zdobył Kamil Olesiński grający na perkusji. Gitarzysta zespołu też przemy-

cił kilka swoich trików, co nie umknęło uwadze „kontrastowiczów”, którzy spontanicznie nagradzali go brawami.

To był z pewnością udany wieczór muzyczny. „Makar” i jego ekipa zdobyli serca miłośników bluesa, którzy świetnie bawili się w Kontraście. A już niebawem kolejne koncerty.

Mikołajki z baletem



Fot: Iza Strzelecka

Mikołajkowy wieczór w Sochaczewskim Centrum Kultury upłynął pod znakiem pięknej muzyki i tańca. 6 grudnia można było obejrzeć spektakl „Dziadek do orzechów”. Do muzyki Piotra Czajkowskiego zatańczyli artyści z Imperial Lviv Ballet. Swoim dwugodzinnym występem przenieśli widzów w piękny, baśniowy świat.

Już pierwsze dźwięki muzyki Piotra Czajkowskiego zapewniły wyjątkowy klimat tego wieczoru. A gdy na scenie pojawili się tancerze z Imperial Lviv Ballet na oczach widzów, krok po kroku, zaczęła powstawać piękna baśń. Było świątecznie i bajkowo. Duża choinka, ko-

lorowe światła i przepiękne kostiumy tancerzy przeniosły wszystkich w świat sennych marzeń. Szczególnie zachwycona była najmłodsza część publiczności. Dzieciom szybko udzielił się świąteczny klimat i dały się przenieść w tę bajkową rzeczywistość. Z wypiekami na twarzach śledziły to, co działo się na scenie. A działo się dużo i to w wyjątkowej oprawie. Piękna scenografia urzekła wszystkich. Widzowie docenili też ciekawą choreografię i wysoką jakość tańca artystów z ukraińskiego baletu, nagradzając ich wielkimi brawami. Sochaczewianie po spektaklu rozchodzili się do swoich domów w doskonałych, świątecznych nastrojach.

Nie tylko w rytmie walca

7 stycznia o godz. 17.00 w SCK przy ul.15 sierpnia 83 odbędzie się koncert z cyklu Burmistrz Miasta zaprasza pt. „Nie tylko walc...”. Wystąpią: Sochaczewska Orkiestra Kameralna CAMERATA MAZOVIA pod dyrekcją Artura Komorowskiego, Anna Jeremus-Lewandowska – sopran, Marta Stachyra – mezzosopran



oraz Rafał Pikała – bas. Tego wieczoru w Sali Koncertowej Sochaczewskiego Centrum Kultury będzie można usłyszeć m.in. Marsz Radetzkiego J. Straussa, 3 Samby w opracowaniu Adama Manijaka a także słynny walc J. Straussa Nad pięknym, modrym Dunajem. Zapowiada się piękny muzyczny wieczór. Zapraszamy.

PRZEKAZNIK KULTURALNY

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.



Kartka świąteczna zaprojektowana przez Barłomieję Strzeleczką lat 6

Wszystkim czytelnikom Ziemi Sochaczewskiej
Zdrowych, Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
życzy dyrektor oraz pracownicy Sochaczewskiego
Centrum Kultury

Szlachetna paczka dla 61 rodzin

Nie pomagają „biedzie roszczeniowej”, tylko tym, którzy na to zasłużyli, wprost mówią, że skompletowanie wsparcia dla obdarowanych wymaga dużego wysiłku. Aby zostać ich wolontariuszem trzeba przejść czterostopniową rekrutację. Nie jest łatwo a mimo to „Szlachetna Paczka” kolejny raz zawitała do Sochaczewa.

Tegoroczna edycja akcji Stowarzyszenia „Wiosna” wystartowała w listopadzie. Zaczęło się od tego, że 31 Super W - bo tak określani są wolontariusze „Szlachetnej Paczki”, odwiedziło prawie 100 rodzin. Informacje o potrzebujących pochodzą z różnych źródeł: ośrodka pomocy społecznej, pedagogów szkolnych, osób prywatnych. Każda z rodzin jest odwiedzana w miejscu zamieszkania. Potem zapada decyzja, czy ma być ona włączona do projektu. Przyczyny dyskwalifikacji mogą być różne, np. kłamstwo dotyczące sytuacji życiowej czy utrata źródeł dochodu z własnej winy. Po spotkaniach z Super W zdecydowano się wesprzeć 61 rodzin. Warto w tym miejscu wspomnieć, że podczas pierwszej sochaczewskiej „Szlachetnej Paczki” w 2013 r. rodzin tych było 17, a więc akcja systematycznie się rozwija.

- Całe rodziny „Szlachetnej Paczki” nie stanowili tylko SuperW. Byli z nami członko-

wie Stowarzyszenia Motocykliści Sochaczewa, uczniowie i nauczyciele sochaczewskiego liceum oraz szkoły w Giżycach, nasi znajomi i przyjaciele - mówi Tatiana Zalewska, tegoroczny lider „Szlachetnej Paczki” w rejonie Sochaczewa. - Szacuję, że w kulminacyjnym momencie, w niedzielę, w magazynie znajdującym się w sali gimnastycznej LO im. Fryderyka Chopina, działało około stu osób. Niewiarygodna jest skala zaangażowania lokalnej społeczności. Mogliśmy liczyć nawet na udostępnianie samochodów do przewożenia paczek, czy przygotowanie poczęstunku dla odwiedzających nas darczyńców.

Finał akcji przypadł na weekend 9-10 grudnia. Objęte nią rodziny otrzymały głównie żywność, środki chemiczne, podstawowe sprzęty AGD, odzież i obuwie na zimę, jak również opał. Listy potrzeb były naprawdę skromne - zazwyczaj dotyczyły tylko najpotrzebniejszych produktów. Jednak darczyńcy często dodawali coś ekstra.

- Nie mogliśmy ukryć wzruszenia, widząc reakcje rodzin gdy otrzymywały dodatkowe rzeczy, o które wcześniej nie śmiały nawet prosić. „Szlachetna Paczka” to nie tylko pomoc materialna. To przede wszystkim symbol szacunku, troski, wsparcia i dobrego serca - dodaje Tatiana Zalewska. (seb)



W Sochaczewie akcję prowadziło 61 przeszkolonych wolontariuszy

Zimowe zmagania przedszkolaków

Miejskie Przedszkole nr 1 zwyciężyło w Zimowej Olimpiadzie Przedszkolaków, która odbyła się w piątek 15 grudnia w hali sportowej przy ul. Kusocińskiego. W zawodach organizowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wzięło udział 13 przedszkoli.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Mali sportowcy rywalizowali w siedmiu konkurencjach, które wsparli sponsorzy, fundując nagrody dla zwycięskich drużyn. W konkurencji Snajperzy nagrodę ufundowała Komenda Powiatowa Policji w Sochaczewie, a nagrody wręczały Izabela Pajek i Agnieszka Dzik. Trafiły one do Tęczowego Przedszkola. W konkurencji Architekci - nagrody ufundowała Joanna Niewiadomska-Kocik, naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji, które wraz z upominkami od architekta Marcina Głuchowskiego trafiły do przedszkola Koralik. Radio Sochaczew, reprezentowane przez Tomasza Marciniaka, ufundowało nagrody dla zwycięzcy konkurencji Skoczkowie, czyli Miejskiego Przedszkola nr 7. W konkurencji Hokeiści wygrały aż cztery placówki: Miejskie Przedszkole nr 1, Świat Malucha, Wyczółki oraz Miejskie Przedszkole nr 3. Nagrody w tej konkurencji ufundowała naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM Agata Kalińska, która przekazała także upominki dla zwycięzców w konkurencji Kręglarze, gdzie zwyciężyły Leśne Skrzaty oraz Miejskie Przedszkole nr 1. W konkurencji Kowboje, którą patronatem objęło Ranczo Oregon wygrało przedszkole z Wyczółek. W konkurencji Leśnicy wygrało Miejskie Przedszkole nr 3, a nagrodę wręczyli leśnicy z Nadleśnictwa Radziwiłłów.

Po podliczeniu punktów ze wszystkich konkurencji, pierwsze miejsce oraz Puchar Burmistrza w Zimowej Olimpiadzie Przedszkolaków 2017, z dorobkiem 85 punktów, zajęło Miejskie Przedszkole nr 1. Na drugim miejscu, z punktem mniej, znalazło się Miejskie Przed-



Zawodom towarzyszyły ogromne emocje

szkole nr 3 im. Jana Brzechwy, a na miejscu trzecim Miejskie Przedszkole nr 7 im. M. Montessori z 80 punktami na koncie.

Wszystkie uczestniczące przedszkola otrzymały nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów imprezy - firmę Bast Michała Gołębiowskiego oraz drukarnię Vilpol. Z kolei maluchy zostały obdarowane upominkami, dyplomami i medalami ufundowanymi przez starostę Powiatu Sochaczewskiego Jolantę Gontę. Soki i jabłka ufundował Tęczowy Ogród. Nagrody wręczali: zastępca burmistrza Marek Fergiński, przewodniczący rady miejskiej Arkadiusz Karaś, dyrektorzy MOSiR - Mieczysław Głuchowski i Anna Ulicka oraz naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska. Ponadto Puchar Kibica od Piłkarskich Orłów Mateusza Sikorskiego, wraz z wejściówkami do Happy Parku, trafił do Wesołych Tuptusiów. Mateusz Sikorski przyznał również dodatkową nagrodę dla kibiców z



Po odbiór nagród stawiali się całe drużyny



Kibice spisali się na medal

Miejskiego Przedszkola nr 7, w postaci vouchera na darmowe zajęcia Piłkarskich Orłów.

Patronat nad imprezą objął burmistrz Piotr Osiecki.

JUDO

Międzynarodowo na tatami

10 grudnia w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 odbył się IV Międzynarodowy Turniej Judo Dzieci i Młodzików zorganizowany przez klub Orkan Judo Sochaczew. Zawodnicy z trzech sochaczewskich klubów zdobyli w sumie 33 medale.

W zawodach wystartowało około 220 zawodników z 31 klubów z całej Polski oraz ekipy z Białorusi z Brześcia i Grodna, z Ukrainy z Nadwirnej i z Włoch z Atena Lucana. Rywalizacja odbywała się w trzech grupach wiekowych (U-11, U-13, U-15) w różnych kategoriach wagowych.

Turniej tradycyjnie rozpoczął się od ceremoniału olimpijskiego – wciągnięcia flagi i zapalenia znicza. W części oficjalnej wystąpili zastępca burmistrza Marek Fergiński, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 Małgorzata Gorgis oraz prezes klubu UKS Orkan Judo Sochaczew – Arkadiusz Sobieraj.

Podczas otwarcia imprezy za wybitne osiągnięcia nagrodzono ucznia klasy sportowej Szkoły Podstawowej nr 1 – Kacpra Wątkowskiego. Reprezentant UKS Orkan Judo, którego trenerem jest Maciej Cichocki, zdobył w tym roku brązowy medal mistrzostw Polski Młodzików i złoty medal Drużynowych Mistrzostw Polski Województw.

W turnieju wzięli udział reprezentanci trzech sochaczewskich klubów judo – UKS Orkan Judo, UKS „Siódemki” Sochaczew oraz Sochaczewskie Centrum Sportów Walki. Najlepiej spisali się gospodarze imprezy.



Zawodnicy UKS Orkan Judo wystawili do walki 33 zawodników, którzy zdobyli w sumie 20 medali (osiem złotych, siedem srebrnych, pięć brązowych). Sochaczewskie Centrum Sportów Walki reprezentowało 10 zawodników. Wywalczyli oni osiem medali (pięć złotych, dwa srebrne i jeden brązowy). Podobnie 10 zawodników walczyło w barwach UKS „Siódemki” Sochaczew. Wywalczyli pięć medali (trzy srebrne i dwa brązowe). Obok prezentujemy szczegółowe wyniki.

UKS Orkan Judo Sochaczew

- U-11**
I miejsce: Patryk Kutylowski (50 kg), Maciej Olbiński (24 kg), Mateusz Dudek (39 kg)
II miejsce: Marcel Marczewski (46 kg), Zofia Wilczewska (46 kg+)
III miejsce: Krystian Rutkowski
IV miejsce: Marcel Wilamowski (46 kg)
V miejsce: Amir Takouchet (27 kg), Jacek Bargiel (36 kg), Jakub Kuźmiński (42 kg)
VII miejsce: Franciszek Tkacz (27 kg), Adam Chmielewski (33 kg), Natalia Ciura (31 kg)
- U-13**
I miejsce: Kacper Gajda (46 kg), Jan Jaworski (55 kg), Oliwia Hupert (52 kg)
II miejsce: Aleksander Dudek (60 kg), Eryk Osirski (39 kg)
III miejsce: Tobiasz Kielbasiński (60 kg),

- Oliwia Pawelak (40 kg), Paweł Szewczyk (50 kg)
V miejsce: Wiktoria Wójcik (44 kg)
- U-15**
I miejsce: Eryk Osirski (38 kg), Kacper Wątkowski (46 kg), Bartosz Ambroz (50 kg)
II miejsce: Szymon Kowalczyk (60 kg), Maksymilian Żakowski (55 kg)
III miejsce: Oliwier Grzeszczak (42 kg)
IV miejsce: Bartłomiej Gradowski (38 kg), Kamil Lis (46 kg), Jan Jaworski (55 kg)
V miejsce: Antoni Stephan (38 kg)
- Sochaczewskie Centrum Sportów Walki**
- U-11**
I miejsce: Konrad Zdanowski (30 kg), Kacper Karczak (39 kg), Roksana Wysocka (46 kg+)
II miejsce: Gracjan Tomecki (42 kg)
III miejsce: Aleksander Fabiańczyk (33 kg)
V miejsce: Igor Sierociński (33 kg)
- U-13**
I miejsce: Kinga Kujawa (44 kg)
IX miejsce: Karol Wróbel (39 kg)
- U-15**
I miejsce: Eryk Zdanowski (42 kg)
II miejsce: Adrian Dul (50 kg)
- UKS „Siódemka” Sochaczew**
- U-11**
II miejsce: Kacper Świdzki (50 kg+), Jakub Chrost (24 kg)
III miejsce: Patryk Stobiecki (50 kg+)
VII miejsce: Adam Malczak (30 kg), Dawid Stobiecki (36 kg)
- U-13**
II miejsce: Dominika Markiewicz (44 kg)
III miejsce: Tymoteusz Wierczorek (46 kg)
- U-15**
VII miejsce: Piotr Łuszczczyk (46 kg)
- U-15**
IV miejsce: Wiktor Gąsiorowski (50 kg), Andrzej Kisielewski (66 kg)

PIŁKA NOŻNA

Jubileusz Unii

Klub piłkarski Unia Boryszew kończy w tym roku 20 lat. Głównym punktem obchodów okrągłego jubileuszu był turniej Unia Boryszew Cup 2007 rozegrany w dniach 9 i 10 grudnia w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 6.

W sobotę rywalizowali piłkarze z rocznika 2007. Gospodarze wystawili dwie drużyny, które niestety musiały uznać wyższość silniejszych rywali. W starciu Unii I z Unią II pierwsza drużyna wygrała 4:0. Pierwsze miejsce w turnieju zajął Stomil Olsztyn, drugie Jagiellonia Białystok, trzecie drużyna FA Nakło nad Notecią.

Gospodarze zagraли w składach: **Unia I Boryszew:** Fabian Głowacki, Michał Stankiewicz, Eryk Romanowski, Kamil Jażdżyk, Krzysztof Jezierski, Dawid Jarosz, Dawid Hetmanowski, Jan Kazimierski, Paweł Franasiak, Filip Jesiołowski, Oliwier Mikulski. **Unia II Boryszew:** Eryk Bartoszuk, Antoni Bieńczyk, Bartosz Dybiec, Oskar Edward, Maciej Godlewski, Norbert Lewandowski, Michał Majewski, Filip Piaskowski, Adam Szymański, Paweł Szymański, Piotr Chruśliński, Piotr Cielinski.

Po zakończeniu sobotniego turnieju odbyła się oficjalna gala, podczas której prezes Unii Boryszew, Roman Janiszek wręczał byłym i obecnym członkom klubu pamiątkowe srebrne medale. Gościem uroczystości był m.in. zastępca burmistrza Marek Fergiński.

Warto dodać, że tego dnia trener Mateusz Sikorski obchodził urodziny. Nie zapomnieli o tym jego podopieczni, którzy obdarowali jubilata tortem ozdobionym zdjęciem drużyny, oraz gromko odśpiewali „Sto lat!”

Następnego dnia, w niedzielę 10 grudnia, grał rocznik 2009. Biało-niebiescy wypadli tutaj o wiele lepiej, zajmując szóste miejsce w stawce dziesięciu rywalizujących drużyn. Turniej wygrał zespół MDK Płock, druga była Pogoń Siedlce, na trzecim miejscu znalazła się Dwunastka Włocławek. Gospodarze zagraли w składzie: Antoni Koguc, Wiktor Bednarski, Dariusz Jeznach, Szymon Jezierski, Dawid Jażdżyk, Jakub Kamiński, Dominik Florczak, Marcel Donat, Filip Białecki, Bartosz Roróg, Mateusz Jaworski, Dawid Duplicki.



KOSZYKÓWKA

Trzy dni walczyli o puchar pośła

W dniach 8-10 grudnia w sochaczewskiej hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego odbył się V Międzynarodowy Turniej Koszykówki o Puchar Pośła Macieja Małeckiego. Zagrało dziewięć drużyn, w tym ekipy z Rosji, Ukrainy, Białorusi i Litwy. Najlepsi okazali się gospodarze zawodów UKS MOSiR Basket Sochaczew.



Oficjalnego otwarcia turnieju dokonał jego patron – poseł Maciej Małecki. Zawody były częścią sochaczewskich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. Na parkiet towarzyskiego turnieju wybiegli głównie oldboje. Wśród zawodników zza

granicy była m.in. liczna grupa Polaków z Kresów Wschodnich. W trzy dni rozegrano w sumie 16 meczów (kwarta trwała osiem minut). Równoległe w

hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 towarzysko grała sochaczewska młodzież.

Ostatecznie klasyfikacja turnieju przedstawia się na-

stępująco: 1. MOSiR Basket Sochaczew, 2. Tonus Żytomierz (Ukraina), 3. Mińczyki Mińsk (Białoruś), 4. SK Energetikas Wilno (Litwa), 5. Sokół Grodno (Białoruś), 6. VA Bank Kaliningrad (Rosja), 7. Inowrocław, 8. Razem Brześć (Białoruś), 9. Sokół Lida (Białoruś).

Zwycięska drużyna sochaczewskiego Basketu zagrała w składzie: Adrian El Ward, Adam Hilchen, Michał Krawczak, Maciej Osmolak, Marcin Molga, Sławomir Skwarczyński, Marcin Majewski, Waldemar Kowalczyk, Zbigniew Mikuski, Piotr Sikorski, Paweł Jaskuła, Artiom Wójcicki.

TENIS STOŁOWY

Czwarte miejsce po rundzie jesiennej

Drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego miała pracowitą końcówkę rundy jesiennej. Zawodniczki Bronisława Gawrylczyka rozegrały trzy mecze w trzy dni. Ostatecznie rok zakończyły na czwartym miejscu w tabeli Ekstraklasy kobiet.

Ping-pongowy maraton rozpoczęły w poniedziałek 4 grudnia od wyjazdowego spotkania w Częstochowie. Tamtejszy zespół Babetto to jeden z głównych rywali SKTS w walce o miejsce w półfinale, który odbędzie się wiosną przyszłego roku. W pierwszym pojedynku Gui Lin wygrała z Dong Rui Fang w czterech setach. W drugiej odsłonie spotkania Katarzyna Grzybowska-Franc doprowadziła do remisu wygrywając z Roksaną Załomską. Zdecydowanie najbardziej wyrównaną grą było starcie pomiędzy Darią Łuczakowską i Julią Ślęzak. Ostatecznie po pięciu setach lepsza okazała się zawodniczka SKTS, która dała prowadzenie sochaczewskiej drużynie. Niestety, ta nie wykorzystała szansy. W kolejnych pojedynkach, najpierw Katarzyna Grzybowska-Franc przegrała z Gui Lin, a później Rokszana Załomska pokonała w trzech setach Dong Rui Fang i gospodynie po pięciu grach zwycięsko zakończyły całe spotkanie. Szkoda, bo triumf sochaczewskiej drużyny był w jej zasięgu.

Następnego dnia, we wtorek 5 lutego, SKTS podejmował u siebie ligowego beniaminka, drużynę KTS Optima Lublin. Jak można się było spodziewać, było to jednostronne spotkanie. Trwało około godziny i



Babetto AZS AJD Częstochowa – SKTS Sochaczew 3:2

Gui Lin – Dong Rui Fang 3:1 (11-7, 11-4, 9-11, 11-9)
Roksana Załomska – Katarzyna Grzybowska-Franc 1:3 (7-11, 9-11, 11-9, 7-11)
Daria Łuczakowska – Julia Ślęzak 2:3 (7-11, 11-9, 11-5, 7-11, 8-11)
Gui Lin – Katarzyna Grzybowska-Franc 3:1 (11-8, 6-11, 11-6, 11-7)
Roksana Załomska – Dong Rui Fang 3:0 (11-9, 11-6, 11-5)

SKTS Sochaczew – KTS Optima Lublin 3:0

Katarzyna Grzybowska-Franc – Natalia Aleksyeyenko 3:0 (11-7, 11-6, 11-5)
Dong Rui Fang – Magdalena Sikorska 3:1 (2-11, 11-8, 11-6, 16-14)
Julia Ślęzak – Karolina Lalak 3:1 (11-9, 3-11, 11-8, 11-8)

ATS Białystok – SKTS Sochaczew 1:3

Julia Szymczak – Julia Ślęzak 3:1 (11-3, 2-11, 13-11, 12-10)
Monika Leonowicz – Katarzyna Grzybowska-Franc 0:3 (10-12, 6-11, 5-11)
Gabriela Dyszkiewicz – Dong Rui Fang 1:3 (11-8, 9-11, 3-11, 9-11)
Julia Szymczak – Katarzyna Grzybowska-Franc 0:3 (6-11, 5-11, 4-11)

zakończyło się pewną wygraną sochaczewskiego klubu 3:0. Zawodniczki Bronisława Gawrylczyka oddały rywalkom tylko dwa sety.

W ostatnim spotkaniu rundy jesiennej nasze teni-

sistki stołowe zmierzyły się na wyjeździe z kolejnym beniaminkiem, ekipą ATS Białystok. W pierwszym pojedynku Julia Ślęzak uległa w czterech setach Julii Szymczak. Później wszystko poszło

1. KTS Siarka-ZOT Tambrzeg	16	24-1
2. Babetto AZS AJD Częstochowa	14	22-8
3. KU AZS UE Wrocław	14	22-14
4. SKTS Sochaczew	10	20-16
5. Polmlek Lidzbark Warmiński	8	18-17
6. GUKS Scania Nadarzyn	8	16-16
7. KTS Optima Lublin	8	15-19
8. KS Bronowianka Kraków	6	14-22
9. SCKIS Hals Wadwicz Warszawa	2	7-22
10. ATS Białystok	0	4-27

już zgodnie z planem. Dwukrotnie, bez straty seta, wygrała Katarzyna Grzybowska-Franc, jeden punkt dołożyła też Dong Rui Fang, pokonując w czterech partiach Gabriellę Dyszkiewicz.

Rada zaproponowała podział pieniędzy

W poniedziałek 11 grudnia Sochaczewska Rada Sportu IV kadencji spotkała się na pierwszym, roboczym posiedzeniu w nowym składzie.

Obrady dotyczyły w dużej mierze podziału pieniędzy, pochodzących z budżetu samorządu miejskiego, dla sochaczewskich stowarzyszeń sportowych. Pula do podziału

w 2018 roku wyniesie 600 tysięcy złotych.

Tradycyjnie na pierwszym posiedzeniu wybrano prezydium rady. Jej przewodniczącym został Piotr Cypel. Sekretarzem SRS wybrano z kolei Agatę Kalińską. Rada wskazała też swojego przedstawiciela do komisji oceniającej wnioski złożone w ramach konkursu dotyczącego zadań z zakresu sportu na

rok 2018. Został nim Mieczysław Głuchowski.

Przyszłoroczna pula do podziału dla stowarzyszeń sportowych wyniesie 600 tysięcy złotych, czyli o 45 tys. więcej niż w 2017 roku. Pieniądze zostaną rozdzielone na tak zwane cztery „koszyki”. Rada ustaliła, że na tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi piłki nożnej w Sochaczewie prze-

znaczy 130 tys. zł (200 tys. zł w 2017 roku), na rugby 280 tys. zł (200 tys. w 2017 roku), na tenis stołowy 57 tys. zł (45 tys. w 2017 roku), na pozostałe dyscypliny m.in. judo, pływanie, koszykówkę 133 tys. zł (110 tys. w 2017 roku). Przedstawiciele stowarzyszeń sportowych będą mogli składać wnioski o dofinansowanie do końca stycznia 2018 roku.

PŁYWANIE

180 uczniów wskoczyło do basenu

8 grudnia na miejskiej pływalni „Orka” odbyły się Mikołajkowe Zawody Pływackie Szkół Podstawowych o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew.

Organizatorami imprezy byli klub pływacki UKS „Dwójka” Sochaczew i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zawodników i zgromadzonych gości przywitani dyrektor MO-SiR Mieczysław Głuchowski oraz naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska.

Na starcie stanęło się 180 zawodniczek i zawodników ze wszystkich sochaczewskich szkół podstawowych oraz reprezentacje pływackie z Kątów, Kozłowa Biskupiego, Rybna, ZSO im. F. Chopina oraz zaproszonych szkół z Łowicza i Żukowa. Uczniowie rywalizowali w trzech kategoriach wiekowych (2008-2010, 2007-2005, 2004-2002) na dystansach 25m i 50m stylem dowolnym dziewcząt i chłopców oraz w sztafetach mieszanych 4x25m i 4x50m stylem dowolnym.

Zawodnicy za zajmowane miejsca na podium w konkurencjach indywidualnych otrzymali medale i dyplomy, a w konkurencjach sztafetowych puchary i świąteczne słodkości. Ponadto dla wszystkich uczestników organizator przygotował paczki ze słodyczkami, jogurtami i owocami.

Wyniki

25 metrów stylem dowolnym dziewcząt (2008-2010): 1. Aleksandra Czubik (16,79), 2. Aleksandra Błaszczuk (17,00), 3. Maria Wachowska (21,73)

25 metrów stylem dowolnym chłopców (2008-2010): 1. Piotr Brożek (18,73), 2. Dawid Stobiecki (19,33), 3. Eryk Chądzyński (19,73)

50 metrów stylem dowolnym dziewcząt (2005-2007): 1.

Marta Czubik (34,11), 2. Aleksandra Starbała (34,96), 3. Alicja Zimochocka (35,28)

50 metrów stylem dowolnym chłopców (2005-2007): 1. Franciszek Szymański (33,88), 2. Michał Wojciechowski (37,41), 3. Adam Ciuchczyński (37,57)

50 metrów stylem dowolnym dziewcząt (2002-2004): 1. Zuzanna Domańska (30,44), 2. Patrycja Tępczyk (32,82), 3. Marcelina Janiszewska (33,79)

50 metrów stylem dowolnym chłopców (2002-2004): 1. Wiktor Michurski (27,29), 2. Marcel Palasik (30,19), 3. Konrad Mielczarek (30,84)

Sztafety 4x25 m (2008-2010): 1. SP nr 4 w Sochaczewie - Amelia Wichrowska, Ewa Szymańska, Eryk Chądzyński, Piotr Brożek (1,28,50); 2. SP nr 3 w Sochaczewie - Maria Wachowska, Iga Kacprzak, Oskar Starzec, Wojtek Pawelec (1,48,63); 3. SP nr 7 w Sochaczewie - Maciej Siekierski, Marcel Feliga, Ola Błaszczuk, Maria Niemiec (1,54,32)

Sztafety 4x50 m (2005-2007): 1. SP nr 4 w Sochaczewie - Alicja Zimochocka, Zuzanna Denisiewicz, Franciszek Szymański, Michał Wojciechowski (2,30,39); 2. SP nr 7 w Sochaczewie - Kornelia Grzesiak, Szymon Kuśmirek, Lisa Nagaoka, Adam Szymański (2,30,67); 3. SP nr 3 w Sochaczewie - Oskar Klatt, Ola Gawrońska, Michalina Gosik, Dawid Gęsler (3,20,67)

Sztafety 4x50 m (2002-2004): 1. SP nr 1 w Sochaczewie - Patrycja Tępczyk, Zuzanna Domańska, Maksymilian Awtuch, Marcel Palasik (2,11,32); 2. ZSO im. F. Chopina - Wiktor Michurski, Oliwia Radkowska, Mariusz Przemyski, Ewa Januszewska (2,16,85); 3. SP nr 1 w Sochaczewie (II) - Julia Tymorek, Natalia Breinak, Adam Zaczkowski, Mateusz Krebs (2,19,53)



RUGBY

Rugbowy Mikołaj

Zawodnicy, trenerzy, ich rodziny i wszyscy sympatycy Rugby Club Orkan Sochaczew spotkali się w czwartek 14 grudnia na imprezie mikołajkowej dla dzieci w kramnicach miejskich.

Był to udany rok dla klubu, będącego chlubą naszego miasta. Pierwsza drużyna wywalczyła awans do Ekstraligi, ekipy młodzieżowe dzielnie rywalizowały o medale mistrzostw Polski, reaktywowała się żeńska drużyna. Zostało to docenione również przez samorząd miejski, który w 2018 roku przyzna Orkanowi rekordową sumę dotacji, w wysokości 280 tysięcy złotych.

Podczas rugbyowych mikołajek w kramnicach, w świątecznej atmosferze, spotkali się zawodnicy wszystkich grup wiekowych, sympatycy zaangażowani w życie klubu oraz zaproszeni goście. Przywitali ich prezes RC Orkana Sochaczew Robert Dłutek, przedstawiciel burmistrza Robert Małolepszy oraz kapitan pierwszej drużyny RCO Maciej Brażuk. Opłatek gościom rozdawali z kolei bracia Ireneusz i Bogdan Pietrako-



Wspólne, świąteczne zdjęcie sochaczewskiego środowiska rugby

wie. Dzieli listę nim m.in. trenerzy: Maciej Misiak, Jakub Seklecki, Tomasz Małosa, Marcin Stencel. Wszyscy życzyli sobie wielu medali, sukcesów i wielkich rugbyowych emocji w nowym, 2018 roku.

Oczywiście oprócz świątecznej atmosfery nie zabrakło poczęstunku. Były m.in. specjalne wypieki, wręczone w formie prezentów rugbyowe pierniki, wspólne śpiewanie kolęd oraz wizyta Świętego Mikołaja, który najbardziej ucieszył najmłodszych adeptów rugby. Ci bawili się w najlepsze i ochoczo ustawiali się w kolejce do Mikołaja, który każdego z nich obdarowywał prezentami ze swojego magicznego wora.



Tygrysice z Mikołajem



Uczestnicy spotkania tradycyjnie podzielili się opłatkami

BADMINTON

Świąteczny turniej z lotką

95 zawodniczek i zawodników z całej Polski wzięło udział w IV Mikołajkowym Turnieju w Badmintonie. Zawody odbyły się w sobotę 9 grudnia na hali sportowej ZS RCKU. Organizatorem było Stowarzyszenie „Przez Sport w Przyszłość”.

Badmintoniści rywalizowali w dziewięciu kategoriach: singiel mężczyzn open kat. A (zaawansowany), singiel mężczyzn open kat. B (średniozaawansowany), singiel mężczyzn open kat. C (początkujący), singiel mężczyzn 45+, singiel mężczyzn 50+, singiel kobiet oraz debel mężczyzn open, debel kobiet i mixt. Przez blisko 13 godzin rozegrano w sumie 206 meczów na pięciu profesjonalnych matach do gry w badmintonie.

Rozlosowaliśmy około 50 upominków. Główną nagrodę, rakietę wysokiej klasy, wylosowała Ewa Sztandur-Leszczynska. Było też stoisko ze sprzętem do badmintonu oraz serwisem raket. Każdy zawodnik mógł liczyć na obiad oraz bufet kawowy z ciastkami wypiekаныmi przez członków stowarzyszenia „Przez Sport w Przyszłość”. Zawodnicy otrzymali pamiątkowe koszulki. Turniej wpisany jest do rankingu Polskich Amatorów Badmintonu www.pab.org.pl – mówi główny organizator turnieju, prezes stowarzyszenia „Przez Sport w Przyszłość”, Sebastian Wiśniewski.

Wydarzenie wspierał Samorząd Województwa Mazowieckiego, ZS RCKU oraz Starostwo Powiatowe w Sochaczewie a także Indywidualna Liga Badmintonu Powiatu Sochaczewskiego.

Wyniki:

Meżczyźni open kat. A: 1. Dawid Maron (Ząbki), 2. Rafał Tomaszewicz (Przez Sport w Przyszłość), 3. Przemysław Nowak (Łódź), 4. Bartosz Urbański (AZS UMK Toruń)

Meżczyźni open kat. B: 1. Dariusz Cierebiej (Przez Sport w Przyszłość), 2. Bartosz Orłowski (Warszawa), 3. Michał Terlikowski (Pruszków), 4. Ireneusz Stacewicz (Warszawa)

Meżczyźni open kat. C: 1. Paweł Wroniewicz (Warszawa), 2. Krzysztof Charebiewski (Białystok), 3. Mateusz Jankowski (Włocławek), 4. Michał Nowak (Przysucha)

Meżczyźni 45+: 1. Jacek Kutla (Ząbki), 2. Krzysztof Drobniak (Łódź), 3. Janusz Stanowski (Sochaczew), 4. Zbyszek Adamski (Białystok)

Meżczyźni 50+: 1. Dariusz Marchel (Łódź), 2. Jurek Łazęcki (Warszawa), 3. Henryk Ewert (Ozorków), 4. Marek Tomaszewski (Przez Sport w Przyszłość)

Kobiety: 1. Kasia Krysiak (Pruszków), 2. Monika Sell (Solec Kujawski), 3. Wioletta Wójciszewska (Przez Sport w Przyszłość), 4. Teresa Marcinek (Kraków)

Debel meżczyźni: 1. Kasper Gutowski/Karol Leszczyk (Warszawa), 2. Kamil Sułkowski (Grodzisk Mazowiecki)/Kamil Zając (Mława), 3. Jacek Chojnacki (Września)/Kamil Przybyszewski (Gniezno), 4. Mariusz Nawrocki/Przemysław Nowak (Łódź)

Debel kobiet: 1. Katarzyna Bielciaeva (Kraków, UKS KsBad)/Gabriela Zielińska (Warszawa), 2. Magda Stefańska (Gniezno)/Sandra Szalaty (Września), 3. Monika Sell (Solec Kujawski)/Katarzyna Wieluńska (Złotonia), 4. Agnieszka Trzeciak/Justyna Zacharska (Warszawa)

Mixt: 1. Karol Leszczyk/Gabriela Zielińska (Warszawa), 2. Tomasz Strzelczyk (Bydgoszcz)/Katarzyna Wieluńska (Złotonia), 3. Jacek Chojnacki/Sandra Szalaty (Września), 4. Bartosz Urbański (AZS UMK Toruń)/Ewelina Laskowska (Gniewkowo)



SZACHY

Zmagania juniorów na 64 polach



8 grudnia Sekcja Edukacji i Klubu Nauczyciela Sochaczewskiego Centrum Kultury zorganizowała mistrzostwa Sochaczewa juniorów w szachach błyskawicznych. W turnieju juniorek młodszych zwyciężyła Blanka Bluczak, wygrywając wszystkie pięć rozegranych partii. Wśród chłopców w tej samej kategorii wiekowej niepokonany okazał się Jędrzej Kuśmierczyk. W zmaganiach juniorów starszych zdecydowane zwycięstwo odniósł z kolei Damian Bąba. Zawody sędziował sochaczewski mistrz szachowy, Stanisław Osiecki.

PRZEwodNICZĄCY RADY MIASTA SYLWESTER KACZMAREK
I BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEWO PIOTR OSIECKI
ZAPRASZAJĄ NA

SYLWESTER 2018 w Sochaczewie



31
GRU

SYLWESTER W SOCHACZEWIE 2017/2018

Występ zespołu DOBRANOCKA,
koncert Tomasza Niecika,
pokaz sztucznych ogni
plac Kościuszki, godz. 22:00 - 1:00

